

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA PŁUŻNICA**Włodarze spotkali się
z sołtysami

str. 3

GMINA KSIĄŻKI

Integracja w Osieczku

str. 5

REGIONDostrzegają
problemy rolnictwa

str. 6

WĄBRZEŻNODom kultury
nie tylko z nazwy

str. 7

CZWARTEK

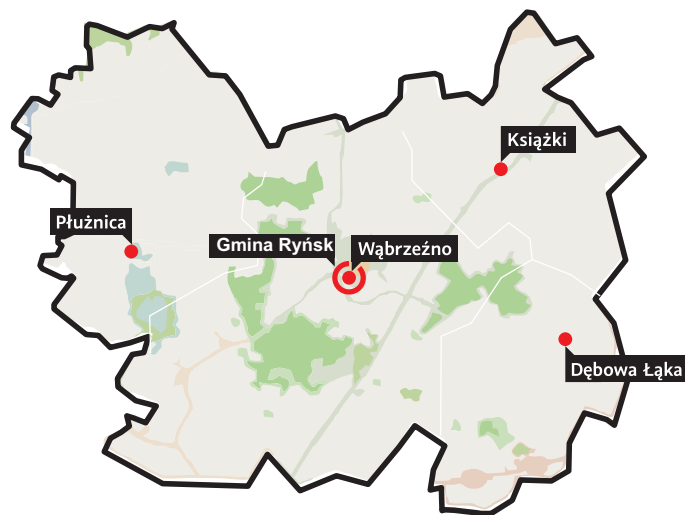
23 MARCA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 12/2023 (726)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Więcej pociągów przez Wąbrzeźno?

WĄBRZEŻNO/REGION/KRAJ ▶ Do naszej redakcji zgłosił się Bartłomiej Adamkiewicz, który zainicjował zbieranie podpisów pod petycją do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka w sprawie uruchomienia połączeń kolejowych z Mławy. Trasy pociągów, których dotyczy petycja, przebiegają także przez Wąbrzeźno



Warto zapoznać się z tym stanowiskiem. Gdyby petycja została rozpatrzona pozytywnie, to również mieszkańcy naszego powiatu mieliby bardzo ułatwiony kontakt ze światem. Podajemy link do pe-

tycji: https://www.petycjeonline.com/uruchomienie_pocigow_do_bydgoszczy.

Bartłomiej Adamkiewicz od trzech lat prowadzi fanpage „Kolejowa Mława”. Fanpage działa

na Facebooku, Instagramie oraz YouTube.

– W dniu 27 lutego, kiedy petycja została opublikowana, spora część osób była oburzona decyzją PKP Intercity. Kilka lat temu zabrano mieszkańcom Mławy dojazd autobusami do Torunia oraz Bydgoszczy. Teraz ten sam los spotka kolej – alarmuje Bartłomiej Adamkiewicz. – Od dwóch lat koresponduję z Ministerstwem Infrastruktury, aby po zakończonej modernizacji, m. in. stacji Kutno, zostały uruchomione połączenia do/z Bydgoszczy – mówi Bartłomiej Adamkiewicz. – Niestety, zawsze odpowiedź z ministerstwa brzmiała, że mimo frekwencji połączenia do Bydgoszczy przez linie kolejowe nr 9 oraz 353 nie uruchomią – wyjaśnia inicjator petycji. – PKP Intercity również do tej pory nie przedstawiło informacji dotyczących frekwencji w pociągach.

dokończenie na str. 2**Powiat**

Nowe boiska coraz bliżej

W poniedziałek 20 marca samorządowcy gościli w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie przedstawicieli firmy ELSIK Sp. z o.o. – wykonawcy budowy boisk przy ZSO i ZS w Wąbrzeźnie oraz inspektora nadzoru inwestorskiego.



Celem spotkania było oficjalne przekazanie placu budowy. W najbliższych dniach wykonawca rozpocznie budowę boisk przy obu szkołach. Najbliższe tygodnie będą wiązać się z pracami budowlanymi wokół terenu szkół w centrum miasta.

– Przypominamy, że łączny koszt inwestycji wyniesie prawie 4,5 miliona złotych! Powiat wąbrzeski pozyskał na to zadanie dofinansowanie w wysokości ponad 2 miliony zł. Pozostałą kwotę sfinansujemy z budżetu powiatu. Warto wspomnieć, że o dofinansowanie na ten cel zarząd powiatu wnioskował od 2018 r., starając się corocznie o uzy-

skanie wsparcia w ramach innych programów rządowych – podaje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

Obie szkoły zyskają nowoczesne, sportowe zaplecze. Inwestycja wyposaży szkoły w boiska wielofunkcyjne, bieżnie lekkoatletyczne, skocznie w dal, siłownię zewnętrzne o bezpiecznej nawierzchni. Wszystkie elementy będą połączone dostosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami ciągami komunikacyjnymi. Ponadto w Zespole Szkół w Wąbrzeźnie powstanie boisko do tenisa ziemnego i kilkanaście stanowisk parkingowych.

(ak), fot. Powiat Wąbrzeski

Wąbrzeźno/Region/Kraj

Więcej pociągów przez Wąbrzeźno?

dokończenie ze str. 1

Jednak z moich obserwacji wynika, że pociągi nie jeżdżą puste. Jest zapotrzebowanie na takie połączenia z Ciechanowa czy Mławy, a także z Wąbrzeźna, aby bezpośrednio dojechać do Warszawy – dodaje.

Pan Bartłomiej ma nadzieję, że petycję poprze co najmniej 500 osób. Na razie planuje zbierać podpisy do 26 marca. Jak sprawdziliśmy, na dzień 13 marca petycję podpisało już 330 osób: 96 z Mławy, 53 z Działdowa, 22 z Bydgoszczy, 18 z Nasielska, 13 z Torunia, po 8 z Ciechanowa i Jabłonowa Pomorskiego, 5 z Gdyni. Być może temat zainteresuje też mieszkańców Wąbrzeźna i podpisów już wkrótce przybędzie?

O co apelują mieszkańcy naszego regionu?

– Połączenia te miałyby łączyć Północne Mazowsze i Działdowszczyznę z Toruniem i Bydgoszczą oraz z miastami wschodniej części województwa kujawsko-pomorskiego, które zapewnią bezpośrednie połączenia do Warszawy. Jednocześnie moja propozycja oprócz dojazdu do Torunia czy Bydgoszczy umożliwi również dojazd do Opola i Wrocławia oraz zapewni lepszą komunikację z Częstochową, Kielcami i Łodzią.

Pociągi na odcinku Warszawa Wschodnia – Toruń Wschodni zatrzymywałyby się na stacjach: Legionowo, Nowy Dwór Mazowiecki, Nasielsk, Ciechanów, Mława, Działdowo, Iława Główna, Jabłonowo Pomorskie, Wąbrzeźno oraz Kowalewo Pomorskie.

Petycja do Ministerstwa Infrastruktury w sprawie uruchomienia połączeń do Bydgoszczy:

„My, niżej podpisani, zwracamy się z prośbą o utworzenie wskazanych w petycji połączeń kolejowych. Miasta takie jak Toruń, Wrocław, Kielce czy Częstochowa są ważnymi ośrodkami akademickimi oraz kierunkami turystycznymi. Jednocześnie we

wskazanych miastach pasażerowie będą mogli się przesiąść do pociągów w kierunku Gniezna, Poznania, Katowic, Jeleniej Góry, Szklarskiej Poręby oraz Ostrowca Świętokrzyskiego. PKP Inter City oraz Ministerstwo Infrastruktury zapiera się, że część połączeń do Bydgoszczy kursuje trasą okrężną i wydłuża czas jazdy, jednocześnie uruchamiając pociągi kursujące trasami okrężnymi do Lublina przez Łuków i Parczew oraz do Białegostoku przez Czeremchę i Hajnowkę, gwarantując mieszkańcom na tych liniach dojazd do Warszawy oraz stolic województw. Bardzo dziwny jest zatem fakt, że problem stanowi uruchomienie pociągów do Bydgoszczy trasą okrężną przez linię kolejową nr 9, kiedy ewidentnie jest to możliwe. Liczymy na pozytywne rozpatrzenie naszej prośby – Mieszkańcy miast położonych na linii kolejowej nr 9 oraz 353”.

Połączenia korzystne dla wąbrzeźnian

Jak tłumaczy Bartłomiej Adamkiewicz, mieszkańcy miast położonych w ciągu linii kolejowej nr 9 oraz linii kolejowej nr 353 oprócz dojazdu do Warszawy, Bydgoszczy czy Torunia uzyskaliby połączenia pociągiem do Opola, Wrocławia, Kielc, Częstochowy oraz Łodzi. Oczywiście postój obejmowałby też stację Wąbrzeźno.

Propozycja autora petycji jest następująca:

ICC NIDA

Kielce (5:10) – Warszawa Centralna (7:34–7:40) – Wąbrzeźno (10:39–10:40) – Toruń Główny (11:14–11:18) – Bydgoszcz Główna (11:54),

Bydgoszcz Główna (16:08) – Toruń Główny (16:45–16:50) – Wąbrzeźno (17:25–17:26) – Warszawa Centralna (20:38–20:40) – Kielce (22:52).

ICC (robocza nazwa: FORDOŃSKI)

Łódź Fabryczna (3:49) – War-

szawa Centralna (5:15–5:20) – Wąbrzeźno (8:00–8:01) – Toruń Główny (8:35–8:40) – Bydgoszcz Główna (9:16),

Bydgoszcz Główna (19:30) – Toruń Główny (20:06–20:08) – Kowalewo Pomorskie (20:30–20:31) – Wąbrzeźno (20:39–20:40) – Jabłonowo Pomorskie (20:53–20:54) – Warszawa Centralna (23:21–23:30) – Łódź Fabryczna (1:04).

ICC (robocza nazwa: ENIGMA)

Bydgoszcz Główna (10:20) – Toruń Główny (10:56–10:58) – Wąbrzeźno (11:29–11:30) – Warszawa Centralna (14:13–14:25) – Wrocław Główny (18:34),

Wrocław Główny (10:53) – Warszawa Centralna (15:00–15:12) – Wąbrzeźno (17:50–17:51) – Toruń Główny (18:23–18:25) – Bydgoszcz Główna (19:02).

Pozytywny odzew mieszkańców regionu na petycję

Podpisując petycję, można także uzasadnić swoje poparcie. Sądząc po treści dodanych komentarzy, zapotrzebowanie na wskazane połączenia kolejowe jest bardzo duże. Podajemy kilka wybranych opinii:

„Podpisuję, ponieważ bardzo potrzebuję pociągu na trasie Toruń-Mława. Bez tego nie mam jak wracać do domu po zajęciach na studiach. Nie mam innego środka transportu” (Wiktoria Bartoszak, Toruń, 2023-02-27).

„Podpisuję, ponieważ mieszkam z żoną i 3-letnią córką w Nowym Dworze Maz., ale mamy rodzinę w Bydgoszczy i jeździmy na tej trasie co kilka tygodni, a ja jakiś czas temu sam nawet co 4 dni! Bezpośrednia połączenie z NDM do BDG jest świetnym udogodnieniem, tym bardziej gdy się podróżuje z małym dzieckiem, więc prosto do celu, bez przesiadek. Z obserwacji również zauważyłem, że ta trasa jest bardzo atrakcyjna głównie wśród młodzieży podróżującej do Torunia na różne uczelnie.

Myślę, że młodzież wiele by straciła, gdyby dane połączenie było skasowane. Oprócz połączenia Nowego Dworu Mazowieckiego z Bydgoszczą atrakcyjne by było bezpośrednie połączenie z Dolnym Śląskiem. To byłaby super sprawa. Pozdrawiam stałych pasażerów pociągów: Rejewskiego, Moniuszko, Kopernika, Brdy oraz Oleńki, jeszcze gdy kursowała przez Nowy Dwór Mazowiecki” (Mateusz Wichniewicz, Nowy Dwór Mazowiecki, 2023-02-27).

„Podpisuję, ponieważ jestem jak najbardziej za tym, aby pojawiały się kolejne połączenia kolejowe w naszym kraju. To lepszy kierunek niż „zwijanie się” sieci połączeń, która i tak jest mała w naszym pięknym kraju. A dodatkowo kolejny pociąg w długiej relacji, przebiegający przez Jabłonowo Pomorskie, to kolejny plus dla komunikacji w tym mieście.” (Dariusz Ant, Jabłonowo Pomorskie, 2023-02-28).

„Studiuję w Bydgoszczy, a pociąg jest jedyną formą transportu, którą jestem w stanie sobie sama zapewnić z mojej rodzinnej miejscowości. Nie jestem jedyną osobą na takim stanowisku z mojego otoczenia.” (Monika Dobrzyńska, Kuczbork-Osada, 2023-03-06).

„Regularnie poruszam się trasą Mława-Bydgoszcz. Na tej trasie nie ma alternatywnych opcji transportowych. Dlatego właśnie dalsze istnienie trasy jest dla mnie bardzo ważne.” (Daniel Skonieczka, Mława, 2023-03-08).

„W Toruniu bardzo dużo działdowskiej młodzieży studiuje. Niestety przez brak połączenia będą wybierać inne uczelnie, bardziej oddalone od rodzinnego miasta. Osobiście mam syna, który studiuje w Toruniu i boję się, że będzie miał utrudniony dojazd na uczelnię.” (Bożena Wójtowicz, Działdowo, 2023-03-09).

„Jestem mieszkańcem mia-

sta Działdowo, które miało kiedyś jeden z głównych węzłów kolejowych w Polsce środkowej, m.in. pomiędzy województwami warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim i mazowieckim. Obecnie komunikacja autobusowa została całkowicie zlikwidowana, a kolejowa z miesiąca na miesiąc jest ograniczana. Duża ilość młodych ludzi studiuje w Toruniu czy Bydgoszczy lub Warszawie. Dojechać na studia/do pracy poza miejscem zamieszkania bez własnego transportu graniczy z cudem, a przecież każdemu z nas powinno zależeć na ograniczaniu spalin w trosce o środowisko... Przykre że sami sobie to robimy.” (Aleksandra Szczech, Działdowo, 2023-03-09).

„Nie zgadzam się, aby w mieście Działdowo były zabierane połączenia PKP. To miasto niegdyś było jednym z głównych węzłów kolejowych. Można było dojechać wszędzie. W tej chwili to jest nierealne. To jest XXI wiek, a ja mam wrażenie, że XVIII. Kilka lat temu miałam okropne połączenie z Bydgoszczą, aż boję się pomyśleć, co może nas czekać niedługo. Polska cofa się zamiast się rozwijać.” (Ania Anuszevska, Działdowo, 2023-03-09).

„Moja córka jest studentką UMK w Toruniu i przez obecne połączenia może być jedynie raz w miesiącu w domu i to po wielkich przekładaniach zajęć na uczelni. Pociągi bezpośrednie są tak ustawione, że albo może jechać z samego rana (6:57), albo po nocy, po 21 wyjeżdżać z Mławy. Korzystaliśmy również z przesiadkowych – kolejna porażka, pociągi na siebie nie czekają albo trzeba 2 godziny spędzić w zimnej poczekalni. Jestem jako matka załamana, że nie mogę widywać swojego dziecka jak w normalnym cywilizowanym świecie.” (Izabela Śmigelska, Mława, 2023-03-10).

(krzan),

fol. ilustracyjne



Musimy dokończyć Solidarność!

Mariusz Kałużny,

Poseł na Sejm RP | Prawo i Sprawiedliwość

➤ Zjednoczona Prawica ma wiele sukcesów, ale ma też pewne trudności. Jak każda partia i jak każdy człowiek w życiu. Trudności

wynikają z sytuacji międzynarodowej w czasie pandemii, z wojny na Ukrainie czy z przerwania łańcucha wymiany dostaw z Chinami

i do Chin.

Jednak są pewne trudności wynikające nie tyle z ustroju, co z pozostałości ustrojowych i ukła-

dów postkomunistycznych. Tak, stare układy są jeszcze silne. W instytucjach, mediach, biznesie. Kto wówczas spiskował na spotkaniu zwołanym przez Lecha Wałęsę podczas nocnej zmiany?

Byli to m.in. Donald Tusk i Waldemar Pawlak. Wszyscy pamiętamy słynne słowa „panowie policzmy głosy”, które wypowiedział lider PO. Pamiętamy słowa o tym, że „SLD nie skrewi”, pamiętamy, że Lech Wałęsa mówił „panowie, wy nie wiecie jak daleko oni zaszli”. Czego ci ludzie się obawiali?

Dziś to wiemy, obawiali się

prawdy. Proszę zwrócić uwagę, że trzydzieści lat później mamy do czynienia z podobną koalicją. Dawne KLD, zmieniło się w PO i współpracuje z PSL, SLD oraz innymi partiami, żeby odsunąć od władzy rząd Zjednoczonej Prawicy. Zatem w pewien symboliczny sposób „nocna zmiana” wciąż trwa.

Musimy to przerwać. Atak na św. Jana Pawła II przypominał, że jeszcze są w Polsce ludzie, którzy niszczyli go za komuny. Nie pozwólmy na to. Idźmy ramię w ramię, aby dokończyć Solidarność! Mamy wady, popełniamy błędy, ale Polski nie sprzedamy nigdy!

Włodarze spotkali się z sołtysami

GMINA PŁUŻNICA ▶ Sołtysi z terenu gminy Płużnica spotkali się w marcu z wójtem Marcinem Skonieczką na pierwszej w tym roku naradzie

Od wielu lat tego typu spotkania organizowane są co kwartał. Ich celem jest zapoznanie sołtysów z realizowanymi oraz planowanymi działaniami władz gminy, a także dyskusja o sprawach sołeckich. Pierwsza tegoroczna narada odbyła się w urzędzie gminy. Uczestniczyło w niej jedenaście sołtysów i pięciu sołtysów. Oprócz wójty Marcina Skonieczki w spotkaniu wzięła udział jego zastępczyni Elżbieta Wiśniewska oraz przewodniczący Rady Gminy Płużnica Szymon Dudzik.

Jak podkreśla wójt Skonieczka, sołectwa są jednostkami pomocniczymi gminy, a sołtysi są liderami tych jednostek. – Sołtysi pełnią bardzo ważną rolę w naszej lokalnej społeczności. Odpowiadają za rozwój swoich miejscowości, planowanie i wydatkowanie środków w ramach funduszu sołeckiego, dbają o dobre relacje pomiędzy mieszkańcami, pomagają im w załatwieniu różnych spraw, dbają o mienie gminy, a także wspierają gminę w realizacji różnego rodzaju przedsięwzięć, takich jak np. podział materiałów na remont dróg. Bardzo się cieszę, że w gminie Płużnica mamy tak zaangażowanych sołtysów.



Dziękuję im za owocną współpracę – mówi wójt gminy Płużnica.

Uczestnicy spotkania zapoznali się ponadto z ofertą firmy „El-Przem”. Oferuje ona szeroki wachlarz produktów m.in. lampy solarne oraz elementy małej architektury (wiaty przystankowe, rowyrowe, stojaki rowerowe czy ławki z oświetleniem LED i możliwością ładowania smartfonów i tabletów). Przedstawiciel firmy w swoim wystąpieniu zachęcał sołtysów do inwestowania w nowoczesne rozwiązania w ramach środków z funduszu sołeckiego.

Sołtysi i samorządowcy omawiali również temat zakupu kruszywa na drogi gminne. Emil Łydziański,

kierownik Referatu Gospodarki Wodno-Ściekowej i Usług Komunalnych, przedstawił ceny kruszyw uzyskane w przeprowadzonej procedurze przetargowej. Mówił też o planowanych przez gminę w najbliższym czasie pracach na drogach gminnych – wykorzystaniu równiarki oraz rozplantowaniu kruszywa po jego dostarczeniu przez wykonawcę zlecenia. Kierownik, w ramach kompetencji swojego referatu, przyjął także wnioski z sołectw, dotyczące niezbędnych do wykonania zadań w poszczególnych miejscowościach.

Sporo uwagi poświęcono ponadto tematowi wynajmu świetlic wiejskich. Marcin Skonieczka po-

informował, że od 1 stycznia 2023 roku gmina korzysta z preferencyjnej ceny prądu, który może być wykorzystywana wyłącznie na cele społeczne. – Gmina ma obowiązek, z miesięcznym wyprzedzeniem zgłaszać planowane zużycie energii elektrycznej do wykorzystania na inne cele. Cena tej energii jest znacznie wyższa od stawki preferencyjnej – wyjaśniał wójt Skonieczka. Z tego powodu wójt przekazał sołtysom decyzję o wstrzymaniu możliwości wynajmowania wszystkich świetlic. – Brakuje nam możliwości wcześniejszego oszacowania zużycia prądu podczas użytkowania świetlic na cele prywatne – tłumaczył Marcin Skonieczka przedstawił

też plany inwestycyjne gminy na 2023 roku oraz przedstawił bieżącą sytuację w Płużnickim Parku Inwestycyjnym. Z kolei Elżbieta Wiśniewska, opowiedziała o realizowanych projektach społecznych, takich jak m. in. kluby seniora, żłobek i przedszkole gminne Maluch+, płużnickie biuro transportu dla mieszkańców z problemami mobilności. Zastępczyni wójta mówiła również o największych tegorocznych wydarzeniach w gminie, tj. pięciokilometrowym biegu ulicami Płużnicy „Płużnicka Piątka” oraz dożynkach gminnych. Zachęcała sołtysów do zgłaszania sugestii, związanych z organizacją dożynek.

Podczas narady każdy z obecnych sołtysów otrzymał zestawienie podsumowujące wydatki w funduszu sołeckim 2022 roku oraz planowane przez sołectwa wydatki w roku bieżącym. Łącznie w ramach tego funduszu w 2022 roku wydatkowano łącznie 537 tys. 614,71 zł. Z kolei na 2023 rok zaplanowane są działania o łącznej wartości wyższej o niemal pięćdziesiąt tysięcy złotych, tj. 585 tys. 609,20 zł.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Poinformują o programie „Czyste Powietrze”

Władze samorządowe Wąbrzeźna zabiegają, aby mieszkańcy domów jednorodzinnych byli na bieżąco zapoznawani z możliwościami jakie daje im program Czyste Powietrze.

O zmianach jakie obowiązują od nowego roku, chcą rozmawiać z mieszkańcami podczas spotkań w urzędzie miasta 23 marca. – „Czyste Powietrze” to ogólnopolski program dopłat do wymiany starych pieców oraz docieplenia domów jednorodzinnych. Mogą z niego korzystać właściciele do-

mów jednorodzinnych. 3 stycznia 2023 roku wprowadzono do niego kilka zmian, o których warto wiedzieć, dlatego też burmistrz Wąbrzeźna ponownie zaprasza zainteresowanych do urzędu na spotkanie – informuje magistrat.

Jak wyjaśniają urzędnicy, na pierwszy zaproponowany termin

spotkania – 16 marca – nie było chętnych, dlatego wyznaczono kolejny, czyli 23 marca na godz. 15.30 (sala nr 19 Urzędu Miasta, ul. Wolności 18). Zgłoszenia udziału w spotkaniu przyjmowane będą do 22 marca do godziny 15:00. Wystarczy zadzwonić pod nr 56 688 45 27 lub napisać e-maila na

adres: czystepowietrze@wabrzezn.com.

Podczas spotkania będzie mowa o dofinansowaniu do wymiany źródła ciepła oraz termomodernizacji w domach jednorodzinnych, a także o możliwości uzyskania prefinansowania i otrzymania kredytu w ra-

mach programu poprzez ścieżkę bankową. – Wszystkich zainteresowanych otrzymaniem wsparcia finansowego zachęcamy do zgłaszania udziału w spotkaniu – podkreślają organizatorzy.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Stabilna Gospodarka

” Twórz z nami rozwiązania dla przedsiębiorców!

czw. 30.03, 18:00

Wąbrzeźno
Restauracja Stary Młyn,
ul. 1 Maja 40

GOŚCIE:
Mirosław Suchoń
Paulina Hennig-Kloska

OGŁOSZENIE

czyste powietrze zdrowy wybór

Przeloty ptaków fenomenem przyrody

LASY PAŃSTWOWE ▶ Wędrowki ptaków to fenomen natury, który wzbudza respekt. Szczególnie jeśli uświadomimy sobie jakie trasy i odległości przebywają skrzydlaci podróżnicy, jak wielki jest to wysiłek, ile wymaga przygotowań, niezwykłych umiejętności i odwagi oraz jak wiele niebezpieczeństw czyha po drodze. Już sama decyzja o momencie wylotu ma strategiczne znaczenie – złe odczytanie warunków pogodowych ptaki mogą przypłacić życiem.

Wszystko po to, by po spędzeniu zimy w strefach klimatycznych zasobniejszych w pokarm, z powrotem wyruszyć wiosną do miejsc, w których rok wcześniej ptaki odbywały legi. W niektórych przypadkach jest to swego rodzaju wyścig – kto pierwszy dotrze na lęgowisko, ten zajmie bezpieczniejsze i bogatsze w pokarm miejsce na gniazdo. Wyruszając w drogę, ptaki ryzykują życie, nie wszystkim udaje się dotrzeć do celu...

Migracje to dla ptaków ogromne wyzwanie. Aby zwiększyć szanse powodzenia, do podróży trzeba się dobrze przygotować. Ptaki przed wędrowką muszą zgromadzić zapasy tłuszczu, który będzie cennym źródłem energii podczas lotu, dlatego intensywnie żerują – szczególnie gatunki odbywające najdłuższe przeloty – niektóre potrafią nawet podwoić masę swojego ciała, jak np. rókietniczka. Ale nie wszystkie gatunki muszą poczynić tak pokaźne rezerwy – jaskółki czy muchołówki zjadając w locie owady, uzupełniają energię na bieżąco.

Wielkie obżarstwo poprzedzające wędrowkę to tzw. hiperfagia, w tym czasie ulegają też powiększeniu mięśnie piersiowe i serce oraz wzrasta ilość erytrocytów we krwi. Przystosowania te sprawiają, że ptaki biją rekordy wytrzymałości – podczas wędrowek potrafią przelecieć non stop nad morzem czy pustynią.

Najważniejsze są pióra

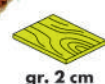
Pomyślność wędrowki zależy od stanu upierzenia. To pióra umożliwiają ptakom przetrwanie ekstremalnych temperatur, chronią przed deszczem i zapewniają siłę nośną. Ptaki na co dzień pieczołowicie je pielęgnują, większość z nich codziennie kąpie się w wodzie lub piasku, jednak po kilku miesiącach intensywnego użytkowania, pióra są zniszczone i wymagają wymiany. Proces ten nazywamy pierzeniem i może on przebiegać stopniowo lub polegać na jednoczesnej zmianie wszystkich lotek (np. u gęsi i żurawi) – sprawia to, że ptaki są w tym czasie niezdolne do lotu i bezbronne wobec drapieżników, dlatego okres ten spędzają na niedostępnych terenach lub ukryte w gęstwinie krzewów czy zarośli.

W zależności od gatunku i warunków terenowych ptaki wędrują



SKRZYŃKI LĘGOWE

Skrzynki lęgowe wywiesza się, aby zwiększyć ilość miejsc, w których mogą gnieździć się ptaki.



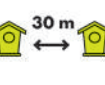
gr. 2 cm



2-7 m



30 m



XI-III

Z CZEGO?

Nieheblowane i nieomalowane deski o grubości min. 2 cm. Szczelnie do siebie przylegające z możliwością otwierania z dołu, z boku, z góry lub od frontu. Otwór wlotowy jak najwyżej.

JAK WYSOKO?

Skrzynki typu A i B na wysokości 2-5 m, a typu D i E na minimum 7 m.

GDZIE POWIESIĆ?

Nie powinna być wystawiona na bezpośrednie działanie wiatru i słońca. Wysoka temperatura jest bardziej niebezpieczna dla piskląt niż chłód. Daszek powinien być spadzisty, by deszcz swobodnie po nim spływał.

JAK GĘSTO?

Odległość między skrzynkami tego samego typu nie powinna być mniejsza niż 30 m.

KIEDY WIESZAĆ?

Skrzynki dla ptaków mogą być wywieszane przez cały rok, ale najlepiej od jesieni do końca zimy.

WYMIARY SKRZYŃEK [cm]

	O	Sz	G	W	TYP
sikory pleszka mucholówka wróbel dzięciołek	3,3	15	15	34	A
bogata sóweczka szpak wróbel kwaśnik	4,7	19	19	41	B
pójdka włochatka kawałka dudek szpak	8,5	23	23	50	D
puszczyk kawałka gęgał nurzyca koczoł krzyżówka	15	34	34	61	E

WAŻNE!

Co roku skrzynki lęgowe powinny być czyszczone, a stare gniazda, nawet niewykorzystane – wyrzucane. Skrzynkę powinno się zbudować tak, by można było ją otworzyć. Musi być wolna od bakterii i drobnoustrojów, a czyszczenie powinno się odbyć w czasie, gdy ptaki nie prowadzą lęgów tj. między listopadem a końcem lutego.



dniem lub nocą. W ciągu dnia wędrują ptaki oswojone z otwartą przestrzenią, potrafiące umknąć w powietrzu atakom drapieżników lub gatunki leśne (np. sikory czy raniuszki), które lecąc na małych wysokościach, w przypadku zagrożenia mogą szybko ukryć się w zadrzewieniach. Wędrując nocą, ptaki unikają zagrożeń ze strony dziennych ptaków drapieżnych, ponadto lecąc w powietrzu chłodniejszym i bardziej wilgotnym zmniejszają utratę wody, co ma szczególne znaczenie przy pokonywaniu miejsc tak nieprzyjaznych jak pustynie, gdzie gorący dzień zdecydowanie lepiej przeczekać w jakiejś kryjówce.

Naturalny kompas

Największym wyzwaniem dla ptaków migrujących jest utrzymanie kursu. Lecąc nocą, orientują się względem położenia gwiazd, za dnia kierują się położeniem słońca. Część gatunków potrafi nawet rejestrować pole magnetyczne ziemi dzięki maleńkim ziarenkom magnetytu w głowach. Terminem wylotu i kierunkiem migracji kieruje wewnętrzny zegar. Jest to wiedza, z którą ptaki przychodzą na świat – dzięki niej młode i niedoświadczone osobniki odbywające wędrowkę pierwszy raz w życiu wiedzą, którędy i gdzie udać się na zimowisko. Tym ptakom, które wędrują w grupie jak np. gęsi czy żurawie jest łatwiej – mają szansę nauczyć się trasy od starszych i bardziej doświadczonych krewnych, którzy przelecieli już szlak migracyjny

wiele razy i potrafią rozpoznać stałe szczegóły terenu. Niezależnie bowiem od wewnętrznego kompasu ptaki zdają się również na własny wzrok. Ziemia z góry wygląda dla nich jak mapa – rzeki wyznaczają szlaki, których łatwo się trzymać, w orientacji pomagają kształty wybrzeży, zbiorniki wodne, górskie pasma czy charakterystyczne budowle. Lecąc w grupie, można pomagać sobie jeszcze w inny sposób. Klucze, które widzimy wiosną lub jesienią na niebie to efekt współpracy między towarzyszami podróży. Ptak lecący jako pierwszy, wykonuje najcięższą pracę. Machając skrzydłami wytwarza prąd powietrza, który ułatwia lot ptakom, lecącym bezpośrednio za nim. Można powiedzieć, że toruje on drogę swoim towarzyszom. Efekt jest największy bezpośrednio za końcami skrzydeł. Ptaki, aby zapewnić sobie widoczność, trzymają się linii wyznaczonej przez zewnętrzne skrzydło poprzednika. Latanie w szyku pozwala zaoszczędzić energię – im dalej od czoła klucza tym mniejszy opór powietrza i praca włożona w lot maleje. To tam lecą zawsze ptaki młode i niedoświadczone lub chore. Na końcu klucza odpoczywają też zmieniający się co jakiś czas przewodnicy. Klucze formują długodystansowcy, np. żurawie, gęsi, łabędzie czy kormorany. Istnieją jednak bardziej oszczędne techniki lotu – bociany białe, zamiast wciąż machać skrzydłami – szybują, wykorzystując

wstępujące prądy ciepłego powietrza. Takie prądy powstają jedynie nad lądami, dlatego ptaki te unikają przelotów nad morzem. Bociany migrują w nieregularnych stadach, nie zobaczymy ich w kluczu. Większość gatunków zatrzymuje się po drodze, by odpocząć i przybrać na wadze. Często dążą do ściśle określonych miejsc – tzw. osto. Szczególnie atrakcyjne są dla ptaków tereny okresowo zalewane, rozległe rzeczne doliny, zbiorniki wodne, niezagospodarowane przez człowieka ujścia rzek. Możliwość odpoczynku i uzupełnienia zapasów tłuszczu często decyduje o przeżyciu w czasie wędrowki, dlatego są to obszary niezwykle ważne dla ochrony ptaków.

Jak dokarmiać?

Właściwe dokarmianie zwierząt leśnych to prawdziwa sztuka, z pokarmem nie można przesadzać. Najważniejsze jest dokarmianie w warunkach ekstremalnych, zagrażających życiu zwierzęciu; nie robi się tego podczas łagodnych zim. Dokarmianie, jak sama nazwa wskazuje, jest częściową pomocą zwierzęciu w trudnych warunkach środowiskowych. Zwierzęta nie mogą zapomnieć, jak szukać pokarmu samodzielnie w lesie. Mroźna i śnieżna zima to trudny okres dla dzikich zwierząt, które mają ograniczony dostęp do pożywienia oraz wody. Leśnicy wspólnie z myśliwymi oraz wolontariuszami ze szkół i organizacji pozarządowych pomagają zwierzętom leśnym przetrwać zimę. W okresach srożej zimy leśnicy wykonują szereg prac, aby ułatwić bytowanie zwierzęciu. Najczęściej wystarcza odśnieżanie dróg leśnych i miejsc występowania naturalnego pokarmu, jak borówka czernica czy wrzos. Podczas prac leśnych pozostawiana jest część drzew, by np. jelenie i danielce ogryzły korę. Przed niedostatkiem wody chroni natomiast podanie soczystej karmy – buraków, marchwi, ziemniaków czy jabłek. Dużą rolę w odżywianiu zwierzęciu i zapobieganiu chorobom odgrywają składniki mineralne, zwłaszcza sól.

Lizawki solne

Zapotrzebowanie na nią pokrywane jest z naturalnego żeru, karmy oraz częściowo z lizawek. To drewniane słupki z kostką soli umieszczoną na wierzchołku. Sól, która jest źródłem ważnych pierwiastków, pod wpływem wilgoci rozpuszcza się i spływa po słupku. Zwierzęta chętnie ją zlizują. Leśnicy przypominają, że zwierzęta leśne można dokarmiać tylko w porozumieniu z leśniczym lub przedstawicielem koła łowieckiego. Osoby takie wskażą miejsca, gdzie można wyłożyć karmę. Trzeba zwrócić uwagę również na rodzaj dostarczanego pożywienia, ponieważ podanie niewłaściwej karmy może spowodować u zwierząt choroby, osłabienie organizmu, a nawet śmierć. Wykładanie karmy ma zatrzymać jak najwięcej zwierzęciu w lesie. Poszukujące jedzenia zwierzęta znacznie rzadziej podchodzą w okolice dróg, a tym samym zmniejsza się ryzyko kolizji z pojazdami. Poza tym zwierzęta rzadziej wychodzą na pola uprawne, tym samym wyrządzając mniej szkód rolnikom.

Leśnicy pomagają także ptakom. Nie należy podawać im pieczywa, gdyż zawiera sól i substancje ulepszające oraz konserwanty. Ptaki mają ograniczone możliwości wydalania soli. Podawany im chleb powoduje często poważną chorobę – kwasicę. Karma dla ptaków powinna przypominać ich naturalny pokarm. Ptasie stołówki są uzupełniane drobną kaszą, słonecznikami, pestkami dyni, jabłkami, niesoloną słoniną oraz kulami tłuszczowymi. Bardzo ważne jest również pojenie ptaków zimą – wskazują leśnicy.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Integracja w Osieczku

GMINA KSIĄŻKI ➤ W siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Osieczku miało miejsce spotkanie seniorów z klubów działających w całej gminie

16 marca br. w Osieczku rozpoczęło się spotkanie integracyjne pod nazwą „Przyroda w obiektywie”. Prezentacja zdjęć Dawida Brożka była głównym punktem wydarzenia, w którym uczestniczył także wójt gminy Książki Krzysztof Zieliński.

Dawid Brożek z Golubia-Dobrzynia jest pasjonatem fotografii przyrodniczej. Na swoim koncie ma liczne zdjęcia, które robią furorę na ogólnopolskich forach fotograficznych. Licznie zgromadzeni seniorzy podziwiali bardziej i mniej popularne ptaki w różnych ujęciach i zapoznali się ze specyfiką pracy fotograficznej. Sam teleobiektyw nie gwarantuje interesujących ujęć tych płochliwych przedstawicieli fauny. Zbliżenie

się do fotografowanych obiektów wymaga odpowiedniego maskowania i sporo cierpliwości. Jednak efekty takiego przygotowania robią duże wrażenie na oglądających wyjątkowe fotografie.

Klub Seniora w Osieczku działa od lipca 2021 roku. Jest miejscem przyjaznym do aktywnego spędzania czasu wolnego. Proponowane zajęcia mają na celu aktywizowanie i integrowanie osób w starszym wieku. W czwartkowym spotkaniu wzięli udział seniorzy z różnych klubów w gminie Książki, więc w niewielkim pomieszczeniu było gwarno i tłoczno, ale bardzo sympatycznie.

Tekst i fot. B. Walas



Wąbrzeźno

„Piękno Uniesień” – wystawa w WDK

15 marca w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy malarstwa pt. „Piękno uniesień”. Autorami obrazów są Tomasz Chabiera i Ryszard Adamowski. Dodatkowo na ekspozycji pojawiły się dwa obrazy Heleny Roszak.

Jak informują organizatorzy, wszyscy autorzy należą do Stowarzyszenia Miłośników Malarstwa „Kontrasty”, działającego na terenie miasta Kwidzyna w województwie pomorskim. Wystawa otwarta w Galerii WDK nie jest ich pierwszą ekspozycją. Prace trojga twórców były już prezentowane na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Podczas otwarcia wystawy w WDK goście mie-

li okazję nie tylko obejrzeć ich dzieła, ale również posłuchać kilku interesujących wiadomości na temat prezentowanych prac.

– Ryszard Adamowski często maluje portrety i sceny rodzajowe z końmi. Z kolei Tomasz Chabiera podejmuje różne tematy, doskonaląc w nich swój warsztat. Natomiast Helena Roszak inspiracje czerpie z nastroju, jaki odczuwa da-

nego dnia. Co sprawia, że jej malarstwo jest bardzo różnorodne. Jak sami mówią, malują z wewnętrznej potrzeby, czując w tym satysfakcję – mówi Dorota Otremba. – Wszystkich, którzy chcieliby obejrzeć dorobek twórcy Tomasza Chabiera, Ryszarda Adamowskiego oraz Heleny Roszak zapraszamy do galerii WDK.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



Dostrzegają problemy rolnictwa

REGION ▶ Choć parlamentarna kampania wyborcza jeszcze się oficjalnie nie rozpoczęła, to przedstawiciele wszystkich ugrupowań coraz częściej podejmują publicznie wiele tematów, odnosząc się do sytuacji różnych grup społecznych



Ostatnio w Toruniu, przed siedzibą Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przedstawiciele partii Polska 2050 Szymona Hołowni zorganizowali briefing prasowy, dotyczący problemów rolników. Działacze partii wypowiadali się na temat wysokich cen nawozów, niskich cen skupu zbóż i skomplikowanego systemu dopłat bezpośrednich.

Marcin Skonieczka, sekretarz zarządu regionu województwa kujawsko-pomorskiego partii Polska 2050 Szymona Hołowni mówił, że Polscy rolnicy ponieśli w zeszłym roku gigantyczne koszty, związane z zakupem bardzo drogiego środka produkcji, w tym w szczególności drogiego nawozu. Zwrócił też uwagę, że koszty wzrosły, a ceny zbóż i rzepaku spadły. Na potwierdzenie swoich słów Marcin Skonieczka przedstawił analizę cen pszenicy i saletry amonowej w okresie od

marca 2021 roku do marca 2023 roku. Zarzucił rządzącym, że ich nietrafione prognozy naraziły rolników na straty.

– W czerwcu 2022 minister rolnictwa i rozwoju wsi, wicepremier Henryk Kowalczyk apelował do rolników, żeby nie sprzedawali zboża. Zapewniał, że w drugiej połowie roku ceny zbóż będą rosły. Ci rolnicy, którzy go posłuchali, stracili bardzo dużo pieniędzy – przekonywał Skonieczka. – W październiku 2020 prezes Grupy Azoty Puławy zachęcał z kolei rolników do zakupu nawozów i straszył ich, że sytuacja na rynku gazu jest niepewna i może być wstrzymana produkcja. Kto posłuchał prezesa państwowej spółki, też sporo stracił, bo okazało się, że w tym roku ceny nawozów spadły – mówił Marcin Skonieczka.

Skonieczka zwrócił ponadto uwagę, że największy producent nawozów w Polsce, Grupa Azoty

Puławy, kontrolowana przez skarbu państwa, po III kwartałach zeszłego roku miała 1 mld 600 tys. zł zysku. – W tym roku ma dostać jeszcze rekompensatę z NFOŚiGW w wysokości prawie 300 mln zł za wysokie ceny gazu i energii elektrycznej – zaznaczył Skonieczka. – Polscy rolnicy stracili, a państwowa spółka zyskała. Obecnie rolnicy za 1 tonę sprzedanej pszenicy mogą kupić dwa razy mniej nawozu niż jeszcze dwa lata temu” – wyjaśniał Marcin Skonieczka. Jego zdaniem rząd próbował przerzucić odpowiedzialność za wysokie ceny nawozów na pośredników, ale pośrednicy musieli odbierać drogie nawozy od producentów i płać za nie nawet, gdy nikt ich nie chciał kupować. Przypomniał, że gdy ceny spadły, rząd zostawił pośredników z drogim towarem i forsował dystrybucję tańszych już nawozów przez inną państwową spółkę – Krajową Grupę Spożywcą.

– I to jest potwierdzenie, że w gospodarce nie jest dobrze, kiedy politycy, a szczególnie niekompetentni politycy sterują ręcznie gospodarką. To wcale nie buduje silnego państwa, tylko służy ograbianiu obywateli. Rząd wykazał się też niekompetencją w zakresie tranzytu zboża z Ukrainy. Polska nie była przygotowana do tego. Przez kilkanaście miesięcy rząd nie zrobił nic, aby to naprawić – uważa Skonieczka. Następnie też podał trzy postulaty struktur regionalnych Polski 2050 Szymona Hołowni: wprowadzenie podatku od ponadwymiarowych zysków spółek skarbu państwa i oddanie pieniędzy rolnikom, którzy przepłacili za nawozy; wyrównanie między regionami i jednocześnie zwiększe-

nie dopłat do sprzedanych zbóż do poziomu z czerwca 2022 r., kiedy to wicepremier Kowalczyk zapewniał rolników, że ceny zbóż wzrosną; pilna rozbudowa infrastruktury tranzytowej i eksportowej, aby zwiększyć możliwości eksportowe produktów rolnych drogą morską.

Sekretarz zarządu regionu województwa kujawsko-pomorskiego partii Polska 2050 Szymona Hołowni stwierdził, że polskie bezpieczeństwo żywnościowe jest dziś zagrożone, a polskim rolnikom grozi utrata płynności finansowej. Skonieczka zaapelował do rządu, aby zainwestował w bezpieczeństwo żywnościowe Polski tak samo szybko i dużo jak obecnie inwestuje w zbrojenia.

Z kolei Arkadiusz Jąkański, sekretarz koła w okręgu nr 5 (Toruń) partii Polska 2050 Szymona Hołowni poruszył tematykę dopłat bezpośrednich. – W dniu 15 marca ruszył nabór wniosków na dopłaty bezpośrednie dla rolników. Rząd chwalił się przez ostatnie pół roku, że Polska otrzymała największe w historii środki na ten cel. I z tym się wszyscy zgadzamy. Za to nie zgadzamy się z tym jak Polski rząd tak naprawdę kolejny raz chce oszukać rolników. Przy dopłatach bezpośrednich musimy pamiętać o jednej rzeczy. Brukselscy urzędnicy dają ramowe wytyczne jak mają wyglądać poszczególne rozwiązania prawne dla poszczególnych dziedzin naszego życia. Natomiast to poszczególne kraje Unii Europejskiej odpowiadają za wprowadzenie tych wytycznych w swoich krajach – mówił Arkadiusz Jąkański. Zwrócił ponadto uwagę, że sposób w jaki zostali potraktowani rolnicy w przypadku wdrażania wytycznych dotyczących dopłat

bezpośrednich w Polsce, to przykład urzędniczych niekompetencji i absurdów. Jąkański stwierdził, że polski rolnik w został potraktowany jak potencjalny złodziej, a przez zbyt późne wprowadzanie w życie regulacji prawnych polscy rolnicy zamiast zapowiadanego przez rząd zwiększenia dopłat bezpośrednich otrzymają te dopłaty mniejsze o około nawet 35%.

Zdaniem Arkadiusza Jąkańskiego już dziś wiadomo, że stawki podstawowych dopłat bezpośrednich będą dużo niższe niż w roku ubiegłym. – Co prawda można je uzupełnić dopłatami w ramach tzw. ekoschematów, ale żeby otrzymać te pieniądze, trzeba będzie spełnić szereg wymogów i działań. A wielu polskich rolników nie będzie ich w stanie spełnić. Większość będzie miała problem spełnić nawet wymogi jakie obowiązują na dopłaty podstawowe – stwierdził Jąkański.

Działacz przedstawił też postulaty struktur regionalnych partii Polska 2050 Szymona Hołowni: uproszczenie procedur związanych z uzyskaniem dopłat podstawowych przez rolników i rewizję niektórych zapisów rozporządzenia regulującego te kwestie, rezygnacja z części zapisów ograniczających dostęp rolników do dopłat w ramach ekoschematów, ponieważ są one niemożliwe do zrealizowania; przeprowadzenie szkoleń dla rolników, przygotowujących do wdrożenia nowych procedur; wcześniejsze podejmowanie decyzji w zakresie prawodawstwa w tak ważnych kwestiach dotyczących polskiego rolnictwa.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Porozmawiają o gospodarce

W czwartek 30 marca w restauracji Stary Młyn w Wąbrzeźnie partia Polska 2050 Szymona Hołowni organizuje spotkanie otwarte pt. „Stabilna Gospodarka”.

Prelegentami będą parlamentarzyści tego ugrupowania: Paulina Hennig-Kłoska i Mirosław Suchoń. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18:00. Jest ono skierowane do wszystkich zainteresowanych tematami związanymi z funkcjonowaniem gospodarki. Według organizatorów szczególnie może ono zainteresować przedsiębiorców. Inicjatorem spotkania jest Marcin Skonieczka.

– Serdecznie zachęcam do udziału w spotkaniu przedsiębiorców z powiatu wąbrzeskiego – mówi Marcin Skonieczka. – Chcemy z nimi porozmawiać o problemach, z którymi borykają się na co dzień, prowadząc działalność gospodarczą. Chcemy także skonsultować proponowane przez naszych ekspertów rozwiązania – wyjaśnia sekretarz zarządu regionu Partii Polska 2050 Szymona Ho-

łowni.

Jak informuje Marcin Skonieczka, spotkanie ma charakter otwarty i nie trzeba się na nie rejestrować. Ze względów organizacyjnych inicjator wydarzenia Marcin Skonieczka prosi osoby zainteresowane udziałem o bezpośredni kontakt pod numerem 502 206 063.

(oprac. krzan),
fot. archiwum



Dom kultury nie tylko z nazwy

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzeski Dom Kultury umożliwia mieszkańcom udział w różnorodnych wydarzeniach kulturalnych, a także rozwijanie pasji oraz zainteresowań w ciekawej ofercie zajęć i dla młodszych, i dla starszych

Jak zwykle na przełomie roku placówka podsumowuje minione i wydarzenia i planuje nowe. – Przymierzając się do realizacji poszczególnych zadań staramy się realizować je tak, aby dom kultury był miejscem otwartym i przyjaznym dla wszystkich zainteresowanych osób – mówi Dorota Otremba, kierowniczka działu animacji kultury.

Jak informuje Dorota Otremba, w ubiegłym roku w WDK działało 10 kół zainteresowań oraz 8 sekcji (m.in. fotograficzne, muzyczne), w których łącznie uczestniczyło ponad 400 osób. Wąbrzeski Dom Kultury był w tym czasie również organizatorem lub współorganizatorem ponad 200 wydarzeń kulturalnych. Skorzystało z nich ponad 23 tys. odbiorców. Poszczególne inicjatywy skierowane były zarówno do osób dorosłych jak i dzieci.

Kino nadal w modzie

Wąbrzeski Dom Kultury kontynuuje umowę z Profesjonalnym Kinem Objazdowym Idę do kina – Profesjonalne Kino Objazdowe Outdoor Cinema, które wyświetla filmy w miejscowościach nieposiadających stałych kin. Seanse organizowane są na profesjonalnym sprzęcie projekcyjnym, w najwyższej jakości obrazu i dźwięku, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Łącznie w 2022 roku odbyło się 15 projekcji, w których udział wzięło ok. 2 tys. widzów.

WDK dla seniorów...

Wąbrzeski Dom Kultury or-



ganizuje również wiele różnego rodzaju imprez okolicznościowych dla wąbrzeskich seniorów. Od 2011 r. w Wąbrzeskim Domu Kultury funkcjonuje Uniwersytet Trzeciego Wieku WSG w Bydgoszczy filia w Wąbrzeźnie. Obecnie w zajęciach UTW bierze udział niemal 50 studentów.

... i dla maluchów

Tradycyjnie już jedną z ofert jednostki skierowaną do dzieci przedszkolnych, wczesnoszkolnych i szkolnych są warsztaty rękodzielnicze, warsztaty czytelnicze oraz spotkania animacyjne. Celem tych spotkań jest nauka współpracy w grupie, integracja, rozwój zdolności manualnych oraz propagowanie życia kulturalnego wśród najmłodszych. W ubiegłym roku z tej formy spędzania wolnego

czasu skorzystało ponad 500 dzieci.

Dbanie o historię i lokalny patriotyzm

Ważnym elementem działań animacyjnych są również spotkania historyczne i spotkania autorskie, promujące głównie lokalne publikacje. W 2022 roku miało miejsce 9 tego rodzaju inicjatyw, w których uczestniczyło niemal 500 pasjonatów historii i czytelnictwa. W domu kultury funkcjonuje również muzeum, które sukcesywnie powiększa swoje zbiory o nowe eksponaty. Izba muzealna jest chętnie odwiedzana przez turystów oraz uczniów szkół z miasta i powiatu.

Muzyka na każdą pogodę

Od października ubiegłego roku w Wąbrzeskim Domu Kul-

tury ruszył projekt „Muzykowanie w dobrym stylu”. W piątki lub soboty w kawiarni „Styl” mieszkańcy Wąbrzeźna i nie tylko mogą spędzić miłą i ciekawą wieczór z muzyką na żywo. – Do naszego miasta zaproszeni zostali artyści prezentujący różne style i gatunki muzyczne. I tak mogliśmy posłuchać Jacka Beszczyńskiego, Jerzego Osińskiego, Krystiana Wierchowskiego, Olgi Siemienieckiej, zespołów „Peron wędrowny”, „Morze i my”, duetu „Invite”, Marty Bejma wraz z Szymonem Czarneckim, Rafała Janiuka z programem mikołajkowym oraz zespołu „Karmel”. Doskonałe kompozycje połączone z nieszablunowymi aranżacjami i tekstami piosenek wprowadzają publiczność w nastrój refleksyjno-wspomnieniowy.

Całości dopełniają często dźwięki instrumentów tworząc niesamowity muzyczny duet – mówi Dorota Otremba.

Oferta dla dzieci na ferie i wakacje

W zakresie opieki pedagogicznej nad dziećmi WDK współpracuje z Polskim Związkiem Nauczycielstwa Polskiego – sekcja emerytów, organizacjami pozarządowymi oraz Uniwersytetem Mikołaja Kopernika, Uniwersytetem Wrocławskim, Politechniką Bydgoską im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich i Wyższą Szkołą Gospodarki w Bydgoszczy. Ponadto od kilku lat organizowane są w placówce zajęcia w ramach akcji „Projektor – wolontariat studencki”. Pozytywnie układa się również współpraca z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury w Toruniu, Delegaturą IPN w Bydgoszczy i Kujawsko-Pomorskim Centrum Kultury w Bydgoszczy. Kontynuowana jest również współpraca z wąbrzeskimi parafiami oraz Zgromadzeniem Zakonnym Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP.

Stawiają na informację

Wąbrzeski Dom Kultury prowadzi również Miejski Punkt Informacji, który w swoim asortymencie posiada ponad 30 publikacji oraz materiałów reklamowych z logo miasta. Turyści mogą zakupić m. in. długopisy, kubki, filizanki, magnesy, parasole, plany miasta oraz widokówki.

(oprac. krzan),
fot. (nadesłane)



Praca policjantów w zbliżeniu

WĄBRZEŹNO ▶ Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie zorganizowała dni otwarte dla uczniów najstarszych klas szkół średnich

Podstawowym wymogiem zatrudnienia w strukturach policji jest posiadanie minimum średniego wykształcenia. Miejsce pracy i atmosfera wykonywania zawodowych obowiązków ma ogromne znaczenie dla potencjalnych, przyszłych policjantów. Dlatego osobiste zwiedzenie budynku komendy, jak też zapoznanie się ze szczegółami pracy ma duże znaczenie dla podjęcia decyzji o przyszłym zawodzie. Służba w policji ma wiele plusów, jak też minusów, z którymi należy zmierzyć się w momencie podejmowania decyzji na przyszłość. Wstąpienie do policyjnej służby jest obwarowane wieloma testami, które muszą wypaść pozytywnie, by w ogóle zaistnieć w tym szczególnym zawodzie.

Policjanci przedstawili młodzieży różne aspekty swojej codziennej pracy. Prezentacja filmowa dotycząca np. testu sprawnościowego ujawniła rodzaj ćwiczeń wchodzących w skład toru przeszkód oraz zasadę jednakowego traktowania wszystkich kandydatów bez względu na płeć. Jest to zasadne, bo i policjantka, i policjant muszą sobie równie dobrze radzić w trudnych sytuacjach. Od ich zdolności fizycznych może zależeć życie.

W teście sprawnościowym sprawdzane są cechy motoryczne, a wyznaczone minimum czasowe (1 min. 41 sekund) jest wystarczające dla osób dbających o swoją kondycję. Pokonanie dowolnym sposobem płotków, skrzyń gimnastycznych, wykonanie „brzuszków” z piłką lekarską czy biegi sprawdzają-



ce zwrotność nie są przeszkodą nie do pokonania. Żeby zyskać na czasie, trzeba poćwiczyć i udoskonalić technikę wykonywania poszczególnych zadań sprawnościowych, wchodzących w skład toru przeszkód. Nauczyciele wychowania fizycznego na pewno pomogą w osiągnięciu tego celu.

Policjanci na bieżąco komentowali poprawność wykonania tych elementów, które wzbudzają najwięcej zastrzeżeń. Przenoszenie manekina na krótkim odcinku nie może zakończyć się rzuceniem go na materac. To, że waży 28 kg i może pod koniec biegu powodować chęć szybkiego pozbycia się obciążenia, jednak symbolizuje człowieka, którego nie wolno tak potraktować. Rzuty piłkami lekarskimi na odległość też wymagają precyzji, czyli nieprzekraczania linii ograniczającej miejsce wykonania rzutu i osiągnięcia wymaganych 5 m lotu piłki przed kontaktem

z podłożem. Biorąc pod uwagę prezentację filmową testu sprawnościowego i komentarz policjantów, sprawa jest do ogarnięcia.

Test wiedzy i sprawnościowy są przeprowadzane w jednym dniu w szkołach policyjnych. O szczegółach tego pierwszego mówiła Aneta Forystek z działu kadr KPP w Wąbrzeźnie. 40 zamkniętych pytań z czterema wariantami odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa też nie powinno stanowić większego problemu dla absolwenta szkoły średniej. Za każdą prawidłową odpowiedź można uzyskać 1 punkt. Test ma charakter rankingowy, a sprawdzana jest w nim wiedza z zakresu funkcjonowania policji. Przykładowa baza pytań umieszczona jest na stronie internetowej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Wymagane dokumenty od kandydatów do pracy są szczegółowo wymienione w ulotkach ogłoszeniowych informujących

o naborze do służby w policji. Postępowanie sprawdzające odnosi się do niekaralności kandydata do służby, co jest zrozumiałe i nie wymaga dalszych wyjaśnień. Prelegentka Aneta Forystek wskazała też na terminy przyjęć do policji w roku 2023, a są to: 5 maja, 3 lipca, 23 sierpnia, 27 października i 28 grudnia. Minęły już dwa terminy w tym roku, tj. 3 stycznia i 27 lutego.

Oficer prasowy KPP w Wąbrzeźnie, mł. aspirant Krzysztof Świerczyński podkreślił, że bardzo dobry pomysłem jest podjęcie 4-letnich studiów licencjackich w Szczytnie na kierunku: nauka o policji. Są one zaliczane do stażu pracy, a po ich ukończeniu zdaje się egzamin oficerski, co przyspiesza osiągnięcie kolejnych stopni w branżowej karierze zawodowej.

Instruktorzy strzelectwa zaprezentowali używane w policji rodzaje broni, w tym krótką osobistą. Wszyscy obecni mł-

dzi ludzie mogli się z nią zapoznać. Legendarny kałasznikow został opisany przez instruktorów jako broń mało awaryjna.

Natomiast technik kryminalistyczny Marek Macikowski zwrócił uwagę, że pędzel jest nadal podstawowym narzędziem pracy jak i sporo innych środków, które pozostają od lat bez zmian. Zbieranie odcisków palców z użyciem proszku daktyloskopijnego miało wymiar praktyczny, a chętny uczeń utrwalił pozostawiony ślad bez większych trudności. Technik poinformował także, że polska baza odcisków palców zawiera dane około 3 milionów ludzi. Inne ślady biologiczne trafiają również do tematycznych baz.

Spotkanie z przewodnikiem psa było kolejnym punktem dni otwartych. Pokaz poszukiwania przez psa narkotyków w samochodzie zrobił wrażenie na wszystkich obecnych. Niewiele czasu zajmowało owczarkowi znalezienie miejsca ukrycia niedozwolonych środków.

Ostatnim etapem wizyty w komendzie było obejrzenie miejsc uwięzienia dla osób zatrzymanych. Trzy cele w nowo wyremontowanym budynku policji nie zachęciły nikogo do dobrowolnego poddania się takiemu odosobnieniu. Widok z zakratowanych okien na pobliski cmentarz też nie stanowi dodatkowej atrakcji. Należy założyć, że wszyscy, którzy przyrzekli się temu z bliska, nie zaryzykują pobytu w tym miejscu.

**Tekst i fot.
B. Walas**



Propozycja nie do odrzucenia!

POWIAT ➤ Zostań funkcjonariuszem policji! Zostań kimś wyjątkowym – to hasło naboru do służby w niebieskiej formacji

Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie szuka młodych ludzi, chętnych do służby wymagającej charakteru i zaprasza – dołącz do nas! Oferta skierowana jest do osób kończących szkołę średnią, studia lub decydujących się właśnie teraz na wybór nowej drogi zawodowej. Praca w policji to służba z wyjątkową misją pomocy drugiemu człowiekowi, możliwością rozwoju i stabilnym zatrudnieniem.

Nie bez znaczenia jest uposażenie policjantów, którzy podczas kursu podstawowego są uprawnieni do wynagrodzenia ok. 3300 zł netto, a po ukończeniu tego etapu kształcenia otrzymują 4100 zł netto + dodatek za wysługę lat w obu powyższych przypadkach. Natomiast osoby, które nie ukończyły 26. roku życia, odpowiednio do powyższych przypadków otrzymują 3500 i 4500 zł netto + dodatek jak wyżej. Policjanci oddziału prewencji otrzymują też dodatek w kwocie 500 zł naliczany od dnia przyjęcia do służby.

– Wybierając zatrudnienie w policji, można zyskać: atrakcyjną i ciekawą pracę, stabilne zatrudnienie i wynagrodzenie, precyzyjny system socjalny (m. in. zwrot kosztów dojazdu do służby, równoważnik za brak lokalu mieszkalnego, dofinansowania do wypoczynku dla funkcjonariusza i członków jego rodziny), możliwość rozwoju zawodowego, zróżnicowany system szkoleń, nabycie praw emerytalnych po 25 latach służby – wyliczają i zachęcają mundurowi.

Zainteresowani pracą w policji winni złożyć następujące dokumenty: podanie o przyjęcie do służby, kwestionariusz osobowy, kserokopie dokumentów potwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe, kserokopie świadectw pracy lub służby z poprzednich miejsc pracy, książeczkę wojskową, jeżeli kandydat do służby jest objęty ewidencją wojskową. Dokumenty przyjmowane są w dni robocze w Komendzie Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie, ul. Wolności 28 oraz w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy, ul. Powstańców Wielkopolskich 7. Po złożeniu dokumentów należy przygotować się do kilku testów, które umożliwią ewentualnie policyjną służbę.

Wśród nich są: test wiedzy – sprawdzający kandydata z zakresu funkcjonowania władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz odnośnie bezpieczeństwa publicznego. Przeprowadzany jest w szkole policji. Test ma charakter rankingowy. Przykładowa baza pytań umieszczona jest na stronie internetowej Wyższej Szkoły policji w Szczytnie <http://www.wspol.edu.pl/dobor-do-policji>.

Test sprawności fizycznej polega na pokonaniu toru przeszkód w określonym czasie. Chodzi w nim o sprawdzenie szybkości, zwinności, siły i motoryki kandydata. Test przeprowadzany jest w szkole policji i zostaje zaliczony jeśli kandydat uzyska czas określony jako minimalny, wynoszący

1 min. 41 sek. Film instruktażowy przedstawiający test sprawności jest dostępny na stronie; <https://praca.policja.pl/pwp/rekrutacja/38731.Test-sprawnosci-fizycznej.html>.

Kolejny jest test psychologiczny, który bada predyspozycje intelektualne i osobowościowe kandydata. Wcześniej jest potrzebny pozytywny wynik testu sprawnościowego. Test przeprowadzany jest przez psychologa metodą MultiSelect i składa się z badania w formie testu komputerowego, rozmowy z psychologiem oraz podsumowania wyników badania i rozmowy. Wynik testu psychologicznego zachowuje ważność przez rok od dnia jego przeprowadzenia.

Rozmowa kwalifikacyjna

ma na celu poznanie kandydata do służby w policji i ocenę jego społecznych postaw wobec ludzi, jego motywację do podjęcia służby w policji, a także ocenę jego umiejętności w zakresie skutecznego komunikowania się z innymi osobami. Kandydat zalicza ten etap postępowania kwalifikacyjnego, jeśli uzyska od 36 do 60 punktów.

Niezbędne jest również ustalenie przez komisję lekarską zdolności fizycznej i psychicznej do służby w policji. Celem tego etapu postępowania kwalifikacyjnego jest ustalenie niezbędnych zdolności kandydata przez komisję lekarską (podległą ministrowi właściwemu ds. wewnętrznych). W ramach tego etapu kandydat poddany zostaje specjalistycznym badaniom lekarskim.

Postępowanie sprawdzające, określone w przepisach o ochronie informacji niejawnych rozpoczyna się w chwili złożenia przez kandydata ankiety bezpieczeństwa osobowego. Postępowanie ma na celu ustalenie czy kandydat może uzyskać dostęp do informacji niejawnych potwierdzony „poświadczeniem bezpieczeństwa”. Kandydaci są informowani o terminie i miejscu złożenia wypełnionej ankiety bezpieczeństwa osobowego.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie KPP Wąbrzeźno. Aby obejrzeć film obrazujący pracę w policji, należy włączyć obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Spotkania z kulturą od najmłodszych lat

Wąbrzeski Domu Kultury bardzo często kieruje swoją ofertę w stronę dzieci przedszkolnych, wczesnoszkolnych oraz szkolnych.

Są to między innymi warsztaty rękodzielnicze i czytelnicze, spotkania animacyjne oraz koła zainteresowań. Cieszą się one dużym zainteresowaniem, zarówno wśród rodziców jak i dzieci. – Celem organizowanych spotkań jest między innymi nauka współpracy w grupie, rozwój zdolności manualnych, zainteresowań oraz propagowanie życia kulturalnego wśród najmłodszych – mówi Dorota Otremba.

Warsztaty rękodzielnicze, połączone z promocją czytelniczą wśród dzieci prowadzone są cyklicznie. – Podczas tych spotkań młodzi miłośnicy kultury

mają możliwość rozwijania swoich pasji, wyobraźni artystycznej oraz integracji, tak ważnej w życiu młodego człowieka. Na warsztatach tworzone są różnego rodzaju prace, pozwalające na samodzielność oraz poznanie technik zdobniczych i dekoracyjnych – wyjaśnia Dorota Otremba.

Kolejna propozycja instytucji kultury kierowana do dzieci to „Animki”, podczas których najmłodsi mieszkańcy miasta i powiatu mają okazję poznać różnego rodzaju tańce, piosenki oraz zabawy animacyjne. – Ważnym elementem tych zajęć jest rów-

nież edukacja, związana z przybliżaniem za pomocą książki tradycji i zwyczajów narodowych, świątecznych, regionalnych oraz dbałość o ich poszanowanie i kultywowanie – mówi Dorota Otremba.

Poza tym podczas zimowych ferii oraz letnich wakacji Wąbrzeski Dom Kultury prowadzi warsztaty tematyczne dla określonej grupy wiekowej. Przez kilka dni uczestnicy biorą udział w przygotowanych zajęciach edukacyjnych, muzyczno-ruchowych oraz sportowych. – Wszystkie warsztaty dla dzieci prowadzone są przez wykwalifikowanego

animatora zabaw dziecięcych (w tym animacji przedszkolnej i żłobkowej) – podkreśla kierowniczka działu animacji kultury. – W 2022 roku odbyło się łącznie niemal 20 tego rodzaju zajęć – dodaje.

Kolejną rodzinną propozycją są również przedstawienia teatralne, które w 2022 roku odbyły się 11 razy. Skorzystało z nich niemal 2000 osób. – Organizowane cyklicznie bajkowe spotkania sprawiają, że dzieci rozwijają umiejętności literackie, wyobraźnię, a także poprzez wspólną zabawę z aktorami integrują się z rówieśnikami. Spon-

taniczne gesty, niepojęta radość i możliwość przeżywania przygód bohaterów bajki wpływa na rozwój wyobraźni każdego dziecka – wskazuje Dorota Otremba.

Ponadto stałą formą działań edukacyjnych WDK są koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży. W 2022 roku w placówce działało 10 sekcji, w których uczestniczyło łącznie ponad 200 osób. Uczestnicy mają możliwość rozwijania swoich zainteresowań między innymi muzycznych, plastycznych, czytelniczych, szachowych oraz tanecznych.

(oprac. krzan)

Inwestycja dla wsi

XX WIEK ▶ Prywatna szkoła była dla polskiej wsi na początku XX wieku wielką inwestycją. Do południa do takiej szkoły uczęszczały dzieci, a popołudniu dorośli. Był też jeden minus – była to szkoła płatna. Nic więc dziwnego, że zaledwie 3 na 10 dzieci polskich z zaboru rosyjskiego uczęszczało do szkół



Obowiązek szkolny istniał w zaborze pruskim i austriackim. W tym pierwszym jego realizacja była ściśle przestrzegana. Podstawowe nauczanie trwało osiem lat. Za nieposyłanie dziecka do szkoły można było otrzymać mandat lub nawet trafić do aresztu. W zaborze austriackim obowiązek istniał, ale do szkoły nie uczęszczało ok. 40% dzieci. W zaborze rosyjskim władze miały w nosie to czy 90% społeczeństwa potrafi pisać i czytać, czy też nie. W efekcie tego w 1903 roku do szkół początkowych na ziemiach tzw. Kongresówki uczęszczało zaledwie 16% dzieci. Na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego brakowało ok. 22 tysięcy szkół. Co śmiało Polacy wpadli na pomysł organizacji prywatnych szkół wiejskich. Wydano nawet specjalny podręcznik, w którym wyjaśniano ile kosztuje taka szkoła i czy są szanse na jej utrzymanie.

Szacowano, że należy ją założyć w ludnej wsi. Wobec braku obowiązku szkolnego zdawano sobie sprawę, że 70% rodziców nie puści swoich pociech do szkoły. Słowo „szkoła” było dość szumne. Do obsługi 70-90 uczniów przeznaczono jednego nauczyciela i względ-

nie księdza do lekcji religii. Wszystkie zajęcia odbywały się w jednej izbie. Wyposażenie izby lekcyjnej było bardzo skromne – ławki, stół i krzesło dla nauczyciela, dwie tablice, szafa, zegar, dzwonki i podstawowe pomoce naukowe. Najdroższe było roczne utrzymanie nauczyciela – było to 450 rubli, ale pedagog nie otrzymywał tylko pieniędzy. Miał możliwość prowadzenia własnego ogródka. Zarobki i tak były bardzo skromne.

Szkołę prywatną mógł założyć dwór, zamożny proboszcz lub właściciel majątku. Mogli tego dokonać także mieszkańcy wsi, którzy skrzyknęli się wspólnie na ten cel. To mieszkańcy utrzymywali szkołę w zależności od posiadanych morgów ziemi. Cały program takich szkół mieścił się w czterech punktach. Były proste, ale najważniejsze. Szkoła miała wychowywać dzieci na ludzi moralnych, narodowo myślących i czujących. Kolejnym celem było danie dziecku podstaw wiedzy i przygotowanie go do samodzielnego zdobywania wiedzy. Nauka w szkole trwała krócej niż dziś. Dzieci młodsze miały ok. 19 godzin w tygodniu, starsze nie więcej jak 30. Uznano, że jeden nauczyciel nie jest

w stanie pracować więcej jak 5-6 godzin dziennie bez ryzyka „zupełnego wyczerpania”.

Przejdźmy do opłat. Te wynosiły 3 ruble za dziecko. Można było je wpłacać w trzech ratach: na św. Michała, na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Rok szkolny trwał od 15 września do 15 czerwca. Ważne, że nawet w wakacje uczniowie przebywali jakiś czas w szkole. Były to nieobowiązkowe zajęcia, np. zabaw, śpiewów, wycieczek, itd. – Stosunek nauczyciela do dzieci winien być serdeczny, pełen ojcowskiej dobroci, lecz zarazem powagi i stanowczości. W szkole powinna panować pogoda i radość z nauki i życia – głosiła ustawa o szkołach elementarnych.

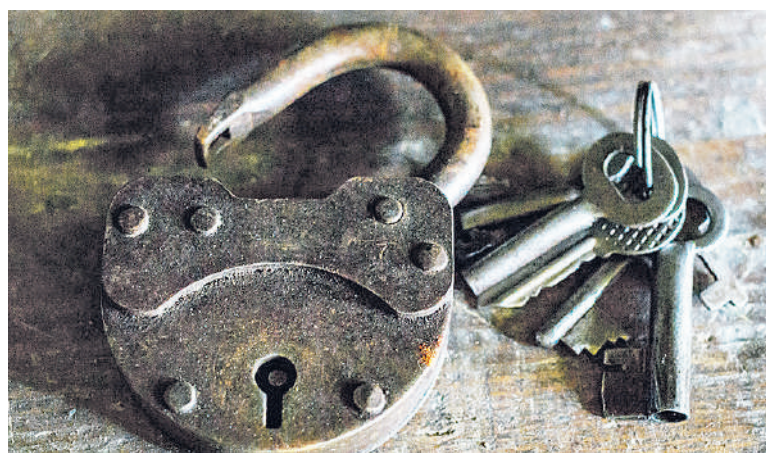
Szkoła miała kłaść nacisk na „kształcenie zamięłowania czystości, porządku, pracowitości obowiązkowości oraz miłości i szacunku dla rodziców i osób starszych”. Tym, co różniło tygodniowy pan zająć od współczesnych, była bardzo duża liczba godzin poświęconych na rysunki i roboty ręczne. W tygodniu były to aż 4 godziny, czyli tyle samo co matematyka i nieco mniej niż język polski.

(pw)

XX wiek

Odnalezienie złodziejki

Udało nam się znaleźć ciekawą historię pewnej Cyganki, która po II wojnie światowej bazując na ludzkiej dobroci i nieświadomości wraz z kompanami okradała mieszkańców powiatu lipnowskiego.



Pierwszy akt historii rozegrał się w styczniu 1947 roku we wsi Gorzeszyn w dzisiejszej gminie Skępe. W mroźny dzień do zagrody Janiny Nowakowskiej przybył niespodziewany gość – tajemnicza Cyganka. Opowiedziała gospodyni, że udaje się do chorej osoby w Skępem. Poprosiła o przenocowanie. Nowakowska zgodziła się ufna w szczytne powody Cyganki. Następnego dnia udała się na targ, by sprzedać jałówkę. Cyganka nadal przebywała w domu i poprosiła o kolejny nocleg. W nocy gwałtownie oświadczyła, że miała sen, który przyzywał ją do Skępego. Nowakowska pomogła Cygance i odwiozła ją nawet do miasteczka. Dopiero później zorientowała się, że z domu zniknęły pieniądze za sprzedaną jałówkę oraz inne

kosztowności.

Zamiast zawiadomić policję, gospodyni zaczęła sama szukać złodziejki, ale ta zniknęła. Wydawało się, że sprawa jest już nie do wyjaśnienia, ale 22 czerwca we wsi Boguchwały doszło do napadu z bronią palną. Grupa osób sterroryzowała domowników i ukradli kosztowności oraz wóz z koniem. Tym razem powiadomiono policję, a ta złapała trzech Cyganów, w tym niejaką Marię Waćkowską. Wiedzioną przecuciem gospodyni Nowakowska udała się na posterunek do Skępego i tu rozpoznała w Waćkowskiej osobę, która ukradła jej kosztowności. Cyganka trafiła przed oblicze sądu doraźnego we Włocławku, który skazał ją na 15 lat ciężkich robót.

(pw)

XIX wiek

Schyłek powstania

Gdy w 1863 roku wybuchło powstanie styczniowe, nie wszyscy Polacy z zaboru rosyjskiego byli przychylni powstańcom i idei niepodległości. Szczególnie niechętnie były środowiska wiejskie. Oto kilka przykładów z jesieni 1863 roku z ziemi dobrzyńskiej.

26 października 1863 roku we wsi Zakrzewo w powiecie lipnowskim chłopci zatrzymali pięciu powstańców, którzy przybyli na wesele, chcąc zabronić zabawy. Czterech powstańców odstawiono do Dobrzyń, gdzie stacjonowały oddziały rosyjskie. Ludność była zniecierpliwiona zwłaszcza działalnością tzw. zan-

darmów wieszających. Byli to powstańcy, których zadaniem było zabijanie mieszkańców sprzyjających wojskom rosyjskim. Niedługo po akcji w Zakrzewie 20 chłopów zwerbowanych we wsi Tupadły do oddziału powstańczego zbuntowało się przeciwko oficerom i powróciło do domów.

(pw)

Trudna historia

XVIII-XX WIEK ▶ Przybliżamy historię olęderskich – niemieckich mieszkańców Zbójenka, Łukasze-
wa i okolicznych miejscowości, którzy pojawili się w tym regionie w pierwszej połowie XVIII wieku.
Wraz z końcem II wojny światowej musieli opuścić nasze ziemie

Osadników olęderskich do Zbójenka sprowadzili Zboińscy, właściciele majątku Zbojno. Według opracowań pochodzili z Prus Zachodnich i Lubelszczyzny. Najwcześniejszą znaną wzmianką jest utworzenie w 1730 roku kantoratu. Pierwsza kantorówka była drewniana i posiadała dzwonnice, późniejszy budynek ceglany został rozebrany w latach 50. XX wieku. Prawdopodobnie kantorówka ewangelicka w Zbójniku miała odrębną salę modlitewną i salę klasową. Do historii przeszedł jeden z nauczycieli Paul Ratzlaff, który pełnił posługę kantora przez aż 35 lat (1824-1858). W 1892 roku władze rosyjskie upaństwowiły szkołę. Przez cały okres międzywojenny działała jako szkoła z niemieckim językiem nauczania.

Oprócz Zbójenka, w którym w 1921 roku 2/3 mieszkańców było ewangelikami, mniejszość protestancka w znacznej ilości zamieszkiwała Łukaszevo, Frankowo i Kazimierzewo, gdzie w II połowie XVIII wieku także istniał dom modlitwy. Wszyscy ewangelicy z tego obszaru podlegali parafii Michałki-Rypin utworzonej już w 1784



Kantorówka i szkoła w Zbójniku z przełomu XIX i XX wieku

roku, a przeniesionej do Rypina w 1863 roku.

Wiele wspomnień o dawnych mieszkańcach Zbójenka zawdzięczamy Hieronimowi Lewandowskiemu, który od urodzenia mieszkał we wsi. Wywodzi się z jednej z trzech polskich rodzin jakie tuż przed II wojną zamieszkiwały miejscowość. Dzięki jego pamięci znamy nazwiska większości rodzin zamieszkujących Zbójniko przed 1945 roku. Co roku

w pierwszy dzień Wielkanocy o szóstej rano zbierała się orkiestra pod przewodnictwem dzwonnika Gogolina. Grano na trąbach i śpiewano psalmy. Pogrzeby choć odbywały się w języku niemieckim, były streszczane przez pastora na polski.

Nie do końca Niemcy i Polacy tworzyli idylliczny obrazek. W latach 1936-1939 działało w Zbójniku koło Partii Młodoniemieckiej (JDP), któ-

ra potem stała się zapleczem kadrowym dla lokalnych zbrodniarzy hitlerowskich, działających m. in. w organizacji Selbstschutz. To właśnie członkowie Selbstschutzu ze Zbójenka (3 osoby) aresztowali nauczycieli z okolic Zbojna i umieścili na noc w areszcie urządzonym w szkole ewangelickiej, by potem oddać ich na śmierć w rypińskim Domu Kaźni. Byli także strażnikami obozowymi w obo-

zie przejściowym dla księży mieszcącym się w klasztorze w Oborach (do lutego 1940 roku). Polskie rodziny zostały na czas okupacji wysiedlone, a w ich gospodarstwach zamieszkali Niemcy z Besarabii. Po wojnie z cegły dawnej szkoły ktoś zbudował sobie dom. Dzwonnice rozebrano, a dzwon zawieszono w kościele katolickim w Rużu.

Kantorami i jednocześnie nauczycielami w Zbójniku byli: Michael Harbart, Karl Brese, Paul Wojtko, Michael Grapatin, Paul Ratzlaff (1824-1858), Jacob Grapatin. W szkole uczyli także od 1892: August Ferchau, Heinrich Foth, Johann Eduard Behrendt, Emil Kliner, Hermann Matz, Alexander Treichel, Heinrich Rahn. Dzięki relacjom i wspomnieniom wiemy, że nauczycielem w 1935 roku był Edmund Krenz. Do Partii Młodoniemieckiej należeli natomiast: Artur Blum, Jakub Erdman, Ferdynand Jobs, Paweł Neske. W Zbójniku żyły również rodziny o następujących nazwiskach: Bitner, Brandt, Brischke, Cylze, Drawer, Gogolin, Gramze, Jahnke, Ludtke, Olams, Ott, Steinke, Wyze.

Szymon Wiśniewski,
fot. zbiory prywatne

Postać

Bohaterowie historii – Bartłomiej Nowodworski

Tym razem w ramach cyklu „Bohaterowie historii” przybliżamy postać Bartłomieja Nowodworskiego, pochodzącego z okolic Tucholi. Na przełomie XVI i XVII wieku był postacią, która zapisała się na kartach historii wojen polsko-moskiewskich.



Bartłomiej Nowodworski urodził się Nowodworze, w dawnym powiecie tucholskim w 1544 lub 1552 roku. Jego rodzina pieczętowała się herbem Na-

łącz. W młodym wieku został osierocony. Zaczął pobierać nauki najpierw w Tucholi. Potem u księcia Michała Zasławskiego na Ukrainie ćwiczył się w rze-

miośle rycerskim. Pierwszą wyprawę wojenną odbył przy boku króla Stefana Batorego.

Za udział w śmiertelnym pojedynku z dworzaninem Biedrzyckim musiał uchodzić z kraju. Zatrzymał się na dworze francuskim króla Henryka III, biorąc czynny udział w wojnach religijnych. W 1599 roku udał się na Maltę. Za męstwo i odwagę w walce z Turkami otrzymał najwyższe odznaczenia. Nowodworski zasłynął w walkach prowadzonych w obronie wiary, m. in. w dzisiejszej Tunezji, na wyspie Patras i w kolejnej bitwie pod Lepanto w 1603 roku, gdzie został ranny. W 1605 roku przyjął śluby w zakonie kawalerów maltańskich – Joannitów.

W 1607 roku powrócił do kraju. Mimo, że sam nie posiadał wykształcenia akademickiego,

na popieranie nauki przeznaczył cały swój majątek. W 1617 roku zapisał Akademii Krakowskiej 8 tysięcy złotych. Jednym z warunków fundacji było utrzymywanie czterech studentów z powiatu tucholskiego. Pierwszym stypendystą z Tucholi był niejaki Tilicius (Tylicino Ostatni). W 1619 roku Nowodworski ustanowił drugą fundację, dając 3 tysięcy złotych na utrzymanie mistrza nauk wyzwolonych z Akademii Krakowskiej przy szkole w Tucholi.

Najsłynniejszym czynem wojennym Nowodworskiego było wysadzenie murów, które otworzyło wojskom Rzeczypospolitej drogę do zdobycia 13 czerwca 1611 roku długo obleganego Smoleńska. Jego opis przekazali świadkowie wydarzeń: hetman S. Żółkiewski, J. Budziło,

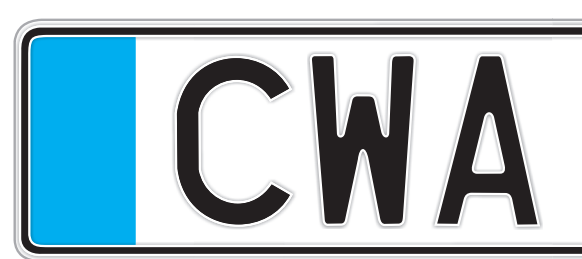
S. Maskiewicz, historycy E. Wasenberg, S. Kobierzycki, P. Piasecki i poeta S. Twardowski. Sędziwy już wtedy rycerz służby na tym chwalebnym czynie, nagrodzonym przez króla Zygmunta III złotym łańcuchem, mieczem i dobrami ziemskimi, nie zakończył. Wziął też udział u boku królewicza Władysława w wyprawie na Moskwę w latach 1617-1618.

Przed śmiercią otrzymał komandorię maltańską. Był komandorem poznańskim w latach 1624-1625. Zmarł w 1625 roku w Warszawie. Bartłomiej Nowodworski jest patronem I Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie i Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Tucholi.

Opr. (Szyw),
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosek, dojazdy, 662860456

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam siewnik poznaniak, opryskiwacz zawieszany 12 m. Dulska Tel. 514-221-662

Sprzedam agregat uprawowy na bronie z podwójnymi wałkami, szerokość 2,8 m stan b. dobry, cena 3 000 zł Tel. 886-518-336

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kurczaki brojlery do uboju 06.04.2023 r. Kowalewo-Pomorskie Tel. 693 110 176

Numerzy alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Czy Kopernik jadł pierniki?

WĄBRZEŃNO/REGION ▶ Odpowiedzi na to pytanie poszukiwali podopieczni Przedszkola Terapeutycznego Jedno Słońce w Wąbrzeźnie i ich rodzice podczas warsztatów edukacyjnych z okazji pięćset pięćdziesiątych urodzin polskiego astronoma

Przypominamy, iż Mikołaj Kopernik dokonał nie tylko jednego z najważniejszych odkryć w historii cywilizacji, ale zapoczątkował rewolucję naukową, która zmieniła oblicze świata.

– Podczas wizyty w Muzeum Żywego Piernika w Toruniu mieliśmy okazję dowiedzieć się, iż pierwsze wzmianki o toruńskich piernikach pochodzą z około 1380 roku i mówią o piekarzu Mikołaju Czanie, który prawdopodobnie, obok chleba,

trudnił się wypiekiem korzennych ciastek. Podopieczni Przedszkola Terapeutycznego Jedno Słońce pod opieką Mistrza piernikarskiego poznali tajniki wypieku piernika i odkryli oryginalne maszyny, formy oraz zabytkowy piec służący do powstania piernika. Dowiedzieliśmy się, że Mikołaj Kopernik ur. 19 lutego 1473, a pierniki w Toruniu wypiekano wcześniej, dlatego można przyjąć, iż Mikołaj Kopernik znał smak aromatycznych ciasteczek. W naszym

przedszkolu również celebруемy rok kopernikański, poprzez tworzenie prac odzwierciedlających układ słoneczny – informuje Katarzyna Piłat z Przedszkola Terapeutycznego Jedno Słońce.

Informujemy, że trwa rekrutacja do przedszkola, chętnych placówka zaprasza do kontaktu pod numerem telefonu: 576 704 121 i polubienia aktualnej strony na Facebooku.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Ryńsk

Uroczystości na Dniu Kobiet w Zieleniu

Koło Gospodyń Wiejskich z Zielenia zorganizowało 11 marca spotkanie z okazji Dnia Kobiet pod hasłem przewodnim „Kobiety rządzą światem”.

W uroczystości uczestniczyło blisko osiemdziesiąt aktywnych działaczek w tym: delegacje z kół gospodyń działających na terenie gminy Ryńsk, delegacja z sąsiedniego Koła Gospodyń w Piątkowie (gmina Kowalewo Pomorskie), przewodnicząca Gminnego Stowarzyszenia Kół Gospodyń Wiejskich Józefa Wiśniewska, radna powiatowa Hanna Kwiatkowska, radny gminy Ryńsk Kamil Radzki, a także goście specjaliści w osobach

poseł Anny Gembickiej oraz poseł Iwony Michałek. Posłanki złożyły wszystkim paniom życzenia oraz wyraziły uznanie dla działalności kół gospodyń wiejskich, podkreślając ich duże znaczenie dla kulturowania tradycji wiejskiej oraz integracji lokalnej społeczności.

– Zaprosiłyśmy na uroczystości wszystkie posłanki z naszego okręgu, nie spodziewając się, że którakolwiek z nich znajdzie czas, aby odwiedzić malut-

kie podwąbrzeskie sołectwo. Dla KGW Zieleni to ogromny zaszczyt móc gościć kobiety, które reprezentują nas w strukturach władzy. Jesteśmy bardzo wdzięczne za słowa uznania, życzenia, za poświęcony nam czas – mówi Natalia Płończak, prezes zarządu KGW w Zieleniu.

Grono wspianych kobiet zgromadzonych w jednym miejscu, wymieniających się doświadczeniami i informacjami, skutkuje

ogromem ciekawych pomysłów na organizację inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności. Działając w pojedynkę mamy ograniczone możliwości, gdy działamy wspólnie, możemy osiągnąć więcej.

– Serdecznie zachęcamy wszystkie panie do dołączania w grono członkiń kół gospodyń wiejskich, nawet jeżeli nie mają czasu, aby bardzo aktywnie uczestniczyć w życiu organizacji, to spotkania z członkiniami po-

zwalają oderwać się od codziennych trosk. Koła łączą pokolenia, przystępując do KGW zyskujesz grupę niesamowitych koleżanek, które zawsze gotowe są wysłuchać, służyć radą i swoim doświadczeniem oraz masz szansę brać udział w organizowaniu działań na rzecz lokalnej społeczności – dodaje Natalia Płończak.

(ak),
fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

Coraz mniej umów o dzieło

REGION ▶ Od stycznia 2021 roku ZUS prowadzi rejestr umów o dzieło. Dzięki niemu wiadomo, ile jest ich zawieranych, z jakimi podmiotami oraz w jakich branżach. Tylko w ubiegłym roku zgłoszono ponad 1,7 mln takich umów. To nieco mniej niż w 2021 roku



Obowiązek informowania ZUS o zawarciu umowy o dzieło istnieje już od dwóch lat. Zobowiązani przekazują informację na formularzu RUD (zgłoszenie umowy o dzieło) elektronicznie przez PUE ZUS lub w formie papierowej. – Na jednym formularzu RUD zamawiający może wpisać maksymalnie 10 umów zawartych z tym samym wykonawcą – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

ZUS prowadzi ewidencję takich umów. Tylko w ubiegłym roku 75,1

tys. podmiotów zgłosiło umowy o dzieło, z czego ok. 97 proc. z nich to płatnicy składek. – Do ZUS-u wpłynęło 1,7 mln formularzy RUD, które dotyczyły ponad 1,70 mln umów o dzieło. Przeciętnie miesięcznie ok. 18 tys. podmiotów przekazywało 97,5 tys. zgłoszeń o 142 tys. umów o dzieło. Najwięcej w grudniu (21,7 tys. podmiotów przekazało 107,9 tys. zgłoszeń o 129,6 tys. umów). I choć w 2022 r. złożono do ZUS-u o 33,9 tys. więcej formularzy RUD niż w 2021 r., to liczba zgłoszonych umów o dzieło była o 15,8 tys. mniejsza niż w roku 2021 – dodaje

rzeczniczka.

Liczba osób wykonujących umowy o dzieło w 2022 r. wyniosła 342,6 tys. W odniesieniu do liczby ubezpieczonych, która wynosi 16,2 mln, oznacza to, że na 10 tys. ubezpieczonych przypadało 211 osób zgłoszonych jako wykonujący umowy o dzieło w formularzu RUD. Najczęściej osoby wykonujące umowy o dzieło zamieszkują w województwie mazowieckim. Mieszkało tam 26,65 proc. zgłoszonych wykonawców. W województwie kujawsko-pomorskim tylko 3,70 proc.

Najwięcej umów o dzieło na 10 tys. płatników składek zgłoszono w województwie śląskim – 18 973 oraz w województwie mazowieckim – 16 921. Najmniej umów o dzieło zgłoszono w województwie warmińsko-mazurskim – 1672 na 10 tys. płatników składek. W województwie kujawsko-pomorskim zgłoszono 2816 umów na 10 tys. płatników składek.

Z danych ZUS wynika, że umowy o dzieło zgłaszane są przede wszystkim przez płatników składek. Najczęściej są to podmioty prowa-

dzące działalność naukową i techniczną oraz w zakresie informacji i komunikacji, które zgłaszają do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego nie więcej niż 9 ubezpieczonych, a ich siedziba mieści się w województwie mazowieckim.

W jakich branżach popularne są umowy o dzieło

W województwie kujawsko-pomorskim najczęściej płatników składek, którzy zgłaszali umowy o dzieło było z sekcji M- działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (14,18 proc. ogółu) oraz C – przetwórstwo przemysłowe (10,58 proc. ogółu). Inne przeważające w regionie rodzaje działalności w zgłaszanych umowach o dzieło, to: R – działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (8,31 proc.); S- pozostała działalność usługowa (8,28 proc.); G – handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle (7,59 proc.).

Umowy o dzieło w większości przypadków zawierane są na okresy nie dłuższe niż 9 dni. Częściej są one

zawierane z mężczyznami (52,26 proc.) niż z kobietami. Największą grupę wykonawców stanowią osoby w wieku 30-39 lat. W przypadku cudzoziemców największą grupę stanowią obywatele Ukrainy (42,73 proc.) oraz Białorusi (16,7 proc.), natomiast w dalszej kolejności znajdują się m. in. obywatele Niemiec (3,9 proc.), czy Wielkiej Brytanii (3,26 proc.).

Kto nie musi składać formularza RUD

Z takiego obowiązku zwolnieni są płatnicy, którzy zawarli umowę o dzieło ze swoim pracownikiem. Dotyczy to sytuacji, gdy wykonawca umowy pozostaje z nimi w stosunku pracy, wykonuje w ramach tej umowy pracę na rzecz swojego pracodawcy, prowadzi działalność gospodarczą, a w ramach tej umowy wykonuje usługi, które wchodzą w zakres działalności tej osoby. Informować o umowach o dzieło nie muszą podmioty lub jednostki organizacyjne, które nie są płatnikami składek (np. stowarzyszenia, fundacje, spółki prawa handlowego itp.).

(red), fot. ZUS

Region

Możesz wyliczyć sobie emeryturę

Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił nowy kalkulator emerytalny, który pozwala samodzielnie wyliczyć przyszłą emeryturę, nawet wtedy, gdy planujemy przejść na nią w bieżącym roku.

Wielu seniorów, zanim złoży wniosek o emeryturę przychodzi do doradcy emerytalnego, by poznać kwotę przyszłego świadczenia. Teraz mogą sami je wyliczyć w nowym kalkulatorze niezależnie od tego, kiedy planują na nie przejść, czy w bieżącym roku, czy w kolejnych latach. – Jeszcze do niedawna kalkulator emerytalny „Emerytura na nowych zasadach” dostępny na PUE ZUS pozwalał wyliczyć prognozowaną wysokość świadczenia wyłącznie na kolejne lata. Informację o wysokości emerytury na bieżący rok, klienci mogli uzyskać tylko w salach obsługi klientów, podczas e-wizyty oraz u konsultantów Centrum Obsługi Telefonicznej (COT) ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Teraz potencjalny emeryt może samodzielnie ustalić wyso-

kość swojego świadczenia również wówczas, gdy planuje przejść na emeryturę w tym roku. – Pamiętajmy jednak, że kalkulator dostarcza jedynie orientacyjnych danych. Aby uzyskać dokładniejsze informacje dotyczące swojej emerytury, warto skonsultować się bezpośrednio z doradcą emerytalnym w ZUS – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Z kalkulatora mogą skorzystać wyłącznie osoby, które nie mają jeszcze przyznanego świadczenia emerytalnego.

Jak działa kalkulator

Osobom, które w tym roku kończą powszechny wiek emerytalny, czyli w przypadku kobiet 60 lat, a mężczyzn 65 lat, kalkulator automatycznie podpowie jako miesiąc przejścia na emeryturę: bieżący miesiąc – jeśli w momencie obliczeń już skończyli 60 lub 65 lat; miesiąc urodzin – jeśli w momencie obliczeń jeszcze nie osiągnęli

wieku emerytalnego. Jeśli natomiast potencjalny emeryt wybierze jako datę przejścia na świadczenie kolejny rok, np. 2024 lub lata następne, kalkulator automatycznie przekieruje go do kalkulatora prognozy emerytury w kolejnym roku lub w następnych latach.

Nie każdy od razu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat – dla mężczyzn) przechodzi na emeryturę. Wiele osób odkłada ten moment, wiedząc, że dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą wypłatę. Przeciętnie przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 10-15 proc. Aby świadomie podjąć decyzję o momencie zakończenia aktywności zawodowej, warto skorzystać z dodatkowego narzędzia, jakim jest nowy kalkulator.

(red)

Region

Jaki dostałeś PIT

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysłał kilka milionów formularzy PIT do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS-u, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. W województwie kujawsko-pomorskim deklarację otrzymało około 529 tys. świadczeniobiorców. Część z nich musi samodzielnie rozliczyć się z urzędem skarbowym.

– Niewszystkich emerytów, czy rencistów ZUS rozliczył z urzędem skarbowym. Świadczeniobiorców z nadpłatą podatku ZUS nie rozlicza już od dwóch lat. Oni mogą samodzielnie złożyć zeznanie podatkowe albo poczekać do 2 maja aż zrobi to za nich urząd – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Warto sprawdzić jaki PIT z ZUS-u otrzymaliśmy, by mieć pewność, czy ZUS dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy samodzielnie złożyć deklarację w urzędzie skarbowym – dodaje rzeczniczka.

Świadczeniobiorca, który otrzymał z ZUS: PIT-40A – nie musi składać zeznania podatkowego do swojego urzędu skarbowego, chyba że chce skorzystać z przysługu-

jących dla niego odliczeń; PIT-11A, PIT-11 – może samodzielnie złożyć zeznanie do swojego urzędu skarbowego albo poczekać do 2 maja br. – wtedy urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2022 r. wygenerowane automatycznie w usłudze Twój e-PIT.

ZUS przypomina, że nie wysyła z urzędu deklaracji PIT po zmarłym małżonku, małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do Zakładu o wydanie PIT-u. Swoje PIT z ZUS można pobrać także przez internet. Wystarczy załogować się na nasz indywidualny profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w panelu „Świadczeniobiorca” w zakładce Formularze PIT.

(red)

Ile muszą płacić przedsiębiorcy?

REGION ▶ Wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy zależy od formy opodatkowania jego działalności. Wpływ na jej kwotę ma również minimalne wynagrodzenie oraz przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, które uwzględnia wypłaty z zysku w IV kwartale roku ubiegłego



Przedsiębiorcy stosujący zasady ogólne

Wysokość składki zdrowotnej dla przedsiębiorców rozliczających się według skali podatkowej wynosi 9 proc. od dochodu za poprzedni miesiąc, a dla rozliczających się podatkiem liniowym to 4,9 proc. Co ważne minimalna wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia, jakie obowiązuje w pierwszym dniu roku składkowego. Rok składkowy trwa od 1 lutego danego roku do 31 stycznia roku następnego.

A zatem za styczeń 2023 r. składka nie może być niższa niż

270,90 zł (tj. 9 proc. składki obliczonej od podstawy wymiaru 3010 zł), a za miesiące od lutego 2023 r. do stycznia 2024 r. nie może być niższa niż 314,10 zł (tj. 9 proc. od podstawy wymiaru 3490 zł). W ubiegłym roku minimalna składka za styczeń była obliczana od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale 2021 r. i wynosiła 419,92 zł. Natomiast za m-cie luty-grudzień 2022 r. 270,90 zł.

Ryczałtowcy

Na ryczałcie ewidencjonowanym podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne będzie zależeć od przychodu

i przeciętnego wynagrodzenia. Jeśli przychody z działalności gospodarczej nie przekroczyły od początku roku 60 tys. zł, to podstawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 60 proc. prognozowanego wynagrodzenia. W przypadku uzyskania przychodów powyżej 60 tys. zł, ale nie więcej niż 300 tys. zł, podstawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 100 proc. prognozowanego wynagrodzenia. Natomiast jeżeli przychody przekraczają 300 tys. zł, to podstawa będzie liczona od 180 proc. prognozowanego wynagrodzenia. To oznacza, że składka zdrowotna w zależności od przychodu będzie wynosić 376,16 zł albo 626,93 zł albo 1128,48 zł. W 2022 roku były to odpowiednio kwoty 335,94 zł albo 559,89 zł albo 1 007,81 zł.

Co ważne, przedsiębiorca, który przez cały poprzedni rok kalendarzowy prowadził działalność gospodarczą i przychody z tej działalności były opodatkowane na zasadach ogólnych lub ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych może przy określaniu wysokości miesięcznej podstawy wymiaru zadeklarować chęć opłacania składki na podstawie kwoty przychodów uzyskanych w poprzednim roku kalendarzowym. Deklarację tą

składa w dokumentach rozliczeniowych za styczeń danego roku. I tak: jeżeli w poprzednim roku jego przychody przekroczyły 300 tys. zł oraz zadeklarował opłacanie na podstawie przychodów z poprzedniego roku, to przez cały rok 2023 będzie opłacał składkę w wysokości 1128,48 zł.

Karta podatkowa

Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne dla przedsiębiorców stosujących kartę podatkową opłacanej w danym roku kalendarzowym stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia obowiązująca na dzień 1 stycznia 2023 r. Oznacza to, że ci przedsiębiorcy opłacają składkę na ubezpieczenie zdrowotne od stycznia do grudnia 2023 r. od podstawy wymiaru wynoszącej 3490 zł, tj. w wysokości 314,10 zł. Nie będzie ona podwyższana od 1 lipca 2023 r. wraz z kolejnym w tym roku wzrostem minimalnego wynagrodzenia za pracę do kwoty 3600 zł. W ubiegłym roku składka wynosiła 270,90 zł.

Pozostałe osoby, które prowadzą pozarolniczą działalność i nie osiągają przychodów z działalności gospodarczej np. wspólnicy określonych spółek, składkę zdrowotną będą opłacać od 100 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Dla tej grupy składka zdrowotna w 2023 r.

wyniesie 626,93 zł. Taką składkę zapłacą również twórcy, artyści, o ile nie jest to ich przedmiotem działalności. W 2022 r. składka wynosiła 559,89 zł.

Z kolei dla osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność albo z osobami korzystającymi z ulgi na start składka zdrowotna w 2023 r. wynosi 470,20 zł. Liczona jest od 75 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W 2022 r. od stycznia do czerwca składka była liczona od kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w IV kw. poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku i wynosiła 559,89 zł. Począwszy od lipca, podstawa liczona jest od 75 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w IV kw. poprzedniego roku włącznie z wypłatami z zysku. Składka za lipiec-grudzień 2022 r. wynosiła 419,92 zł.

Osoby uzyskujące przychody z działalności gospodarczej, które stosują opodatkowanie na zasadach ogólnych lub ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, muszą pamiętać o rozliczeniu rocznym, które należy złożyć wraz z dokumentami rozliczeniowymi za kwiecień 2023 r.

(red), fot. ZUS

Region

Nowa edycja konkursu dla pracodawców

Nawet do 300 tys. zł mogą otrzymać płatnicy składek na działania poprawiające bezpieczeństwo pracy. Już za chwilę rusza nowa edycja konkursu. Wnioski można składać elektronicznie od 17 kwietnia do 18 maja 2023 roku.



– Od 17 kwietnia płatnicy składek mogą ubiegać się o dofinansowanie projektów, które poprawią bezpieczeństwo pracy, zmniejszą zagrożenie wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi, czy zredukują niekorzystne oddziaływanie szkodliwych czynników

w pracy. Tegoroczna pula wynosi 100 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Projekty dotyczyć mogą m.in. zakupu maszyn, urządzeń i sprzętu chroniącego przed hałasem

i drganiem mechanicznym, promieniowaniem elektromagnetycznym, urządzeń służących poprawie bezpieczeństwa pracy na wysokości. Lista możliwości jest długa. Za uzyskane środki można np. zakupić siatki ochronne, podesty stacjonarne, rusztowania ruchome – przejezdne, schodolazy, czy ręczne wózki platformowe oraz platformy dwunożycowe. Pieniądze można także wykorzystać na zakup i instalację obudów, osłon i ekranów chroniących przed promieniowaniem jonizującym czy kabin, obudów, ekranów i osłon dźwiękoizacyjnych lub dźwiękochłonnaizacyjnych.

W ramach konkursu każdy pracodawca może uzyskać dofi-

nansowanie nawet do 80 proc. wartości projektu, ale nie więcej niż 300 tys. zł. Minimalna kwota dofinansowania wynosi 10 tys. zł. Pieniądze pochodzą z części funduszu wypadkowego przeznaczonej na działania zapobiegające wypadkom.

W konkursie mogą wziąć udział aktywni przedsiębiorcy, którzy m.in. nie zalegają z opłatą składek i podatków. Firma nie może też znajdować się w stanie upadłości, pod zarządkiem komisyjnym, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub postępowania układowego z wierzycielem. Wykluczony jest także przedsiębiorca, który otrzymał już w ciągu ostatnich 3 lat dofinanso-

wanie z ZUS lub został w tym czasie zobowiązany do jego zwrotu.

Tylko do 18 maja

Wniosek o dofinansowanie wraz z dokumentacją należy złożyć wyłącznie w formie elektronicznej, za pośrednictwem strony www.prewencja.zus.pl. Wnioski przyjmujemy od 17 kwietnia do 18 maja. Szczegółowe warunki konkursu i dokumenty do pobrania są dostępne pod adresem www.zus.pl/prewencja oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ZUS. Pytania lub wątpliwości dotyczące konkursu można zgłaszać pocztą elektroniczną na adres e-mail: konkurs@zus.pl.

(red), fot. ZUS

Żeglarskie plany Pomorzanki

WYDARZENIE 16 marca br. odbyło się w przystani nad Jeziorem Zamkowym spotkanie z rodzicami młodych adeptów wodniactwa, dotyczące działań sekcji w sezonie 2023



W zebraniu wzięli też udział: wiceburmistrz Wąbrzeźna Wojciech Sławomir Trzciński i prezes Pomorzanki Mieczysław Dembek. O efektach pracy w pierwszym roku działalności sekcji żeglarskiej i o planach na najbliższy sezon mówił trener Grzegorz Całbecki.

Sporo czasu poświęcił sprawom technicznym odnośnie przechowywania i transportu sprzętu pływającego. Opowiadał również

o innych formach aktywności ruchowej podopiecznych wodniaków, niezwiązanej bezpośrednio z żeglarstwem. – Wypoczynek zimowy w górach mający wpływ na sprawność młodych ludzi przyniesie w swoim czasie pożądane efekty. W najbliższym sezonie można spodziewać się uruchomienia, poza optymistami, także trzech laserów z przeznaczeniem dla bardziej zaawansowanych

żeglarzy. Grupa około 20 adeptów żeglarskiej sztuki poczyniła ogromne postępy i dobrze rokuje na przyszłość – poinformował Grzegorz Całbecki.

Będzie też możliwość zdobywania patentów żeglarskich i doskonalenia swoich umiejętności na wodzie dla wszystkich chętnych. Odnośnie odpłatności miesięcznej wypowiedział się prezes klubu Mieczysław Dembek i podał



obowiązujące w bieżącym roku kwoty, które wynoszą 60 zł za uczestnika, a w przypadku dwójki dzieci będących rodzeństwem jest to składka równa 100 zł.

Mali żeglarze towarzyszyli swoim rodzicom w trakcie spotkania. Dzieci bawiły się świetnie w pomieszczeniu obok, a poprzez szklane drzwi kontrolowały przebieg zebrania. Klub Sportowy Pomorzanka Wąbrzeźno prowadzi

nabór dzieci od 7. do 11. roku życia do szkoły żeglarskiej. Pierwsze zajęcia odbędą się 31 marca 2023 r. o godzinie 17.00 w Przystani Sportów Wodnych im. Jerzego Bosmana – Lewandowskiego w Wąbrzeźnie.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 606 965 818 lub 509 620 561.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. arch. UM W-no**

Powiat

Ważny numer KRS. Ty też możesz pomóc

Krajowy Rejestr Sądowy pozwala wyszukać informację o numerze wskazanej organizacji pozarządowej, której chcemy przekazać 1,5% naszego wyliczonego i pobranego podatku.



Wszyscy otrzymaliśmy druki PIT-11 pozwalające rozliczyć się z urzędem skarbowym za rok 2022. Ci, którzy nie mieli innych dodatkowych dochodów poza pod-

stawowym stosunkiem pracy czy świadczeniem emerytalnym lub rentowym, mogą zatwierdzić swoje rozliczenie roczne, klikając w odpowiedni link na zaufanym profilu.

W każdym przypadku w formularzu rozliczenia rocznego za 2022 (analogicznie za poprzednie lata) jest rubryka pozwalająca wpisać numer KRS organizacji działającej w różnych sferach życia codziennego, której możemy przekazać całe 1,5% podatku od naszych przychodów.

To nie są duże pieniądze. W większości przypadków oscylują w granicach od kilkudziesięciu do kilkaset złotych. Pomnożone jednak przez kilka czy kilkadziesiąt takich wskazań stanowią o przyszłości organizacji, których numer KRS wpisujemy do naszego zeznania podatkowego. W poczcie mailowej prawie każdego dnia otrzymujemy oferty pomocy w realizacji rozliczenia się z urzędem skarbowym za miniony rok. Rzeczywiście, skorzystanie z pobranej wersji programu rozliczenia się ze skarbowką za miniony rok jest sensowne i wygodne. Jednak wszystkie pobrane wersje rozliczeń mają jeden wspól-

ny punkt – wypełniona rubryka przekazania 1,5% podatku na wskazany cel.

Korzystając z takiego narzędzia, możemy szybko dokonać rocznego rozliczenia, zakładając poprawność wyliczeń. Jednak nie możemy wpisać numeru KRS wybranego przez siebie, bo rubryka ta jest już ogólnie wypełniona. Kto z podatników jest w stanie określić, na co przeznaczył swoje niewielkie, ale istotne pieniądze? Raczej nikt nie sprawdza tak wpisanego adresata. Świadomi obywatele wolą samodzielnie wskazać, więc i wypełnić konkretną rubrykę odpisu podatkowego.

W poprzednich latach pisaliśmy o fundacjach wspierających ludzi w wyjątkowo trudnej sytuacji zdrowotnej. Tym razem chcemy zwrócić uwagę na stowarzyszenie walczące o życie zwierząt. Wiele osób jest zdania, iż nie wolno zwierzęt stawiać na równi z ludźmi. Pewnie mają rację, ale wedle św.

Franciszka z Asyżu, który uznawał, że „skoro Bóg stworzył wszystkie stworzenia to są one naszymi braćmi, równymi sobie i mającymi takie samo prawo do życia na ziemi jak człowiek”.

Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie otacza wszechstronną opieką poszkodowane i porzucone zwierzęta. Wszystko to kosztuje dużo, a w czasach inflacji coraz więcej. Jedno jest pewne, że jeśli nie będzie odpowiednich wskazań podatników w odpowiedniej rubryce zeznania PIT za rok 2022, to stowarzyszeniu S.O.S. Dla Zwierząt w Wąbrzeźnie będzie jeszcze trudniej, a środki w wysokości 1,5 procenta wyliczonego podatku trafią do Skarbu Państwa i rząd zdecyduje w naszym imieniu na jaki cel je przekaże.

Wybór należy do nas. KRS Wąbrzeskiego Stowarzyszenia S.O.S. dla Zwierząt to numer 0000745595.

**B. Walas,
fot. SOS dla Zwierząt**